

Głosz GOSTYNIN

BIULETYN MIEJSKI

NR 4-5 (14-15)

ISSN 2081-4364

KWIECIEŃ 2011

WYDAWNICTWO BEZPŁATNE

*Życzenia Radosnych Świąt Wielkanocnych,
wypełnionych nadzieją budzącą się do życia wiosny
i wiarą w sens życia.*

*Pogody w sercu i radości płynącej
ze Zmartwychwstania Pańskiego oraz Świąt
spędzonych w gronie najbliższych składa*

Jolanta Syska-Szymczak

- Przewodnicząca Rady Miejskiej w Gostyninie



Z okazji Świąt Wielkanocnych

*najserdeczniejsze życzenia przepełnione radością obcowania z rodziną
i przyjaciółmi, miłością oraz refleksją związaną z tym pełnym zadumy,
ale także radosnym czasem,*

życzy

Wszystkim Mieszkańcom Gostynina

i okolic

Włodzimierz Śniecikowski

– Burmistrz Miasta Gostynina



SUKCES WSTH

Z wielką satysfakcją informujemy, że **Wyższa Szkoła Turystyki i Hotelarstwa w Łodzi** otrzymała **pozytywną ocenę jakości kształcenia** na kierunku turystyka i rekreacja, prowadzonym zarówno na Wydziale Turystyki i Rekreacji w Łodzi, jak i Wydziale Zamiejscowym w Gostyninie. W uchwale Prezydium Państwowej Komisji Akredytacyjnej Nr 157/2011 i 158/2011 z dnia 10 marca 2011 r. czytamy, że „**Uczelnia spełnia wymagania kadrowe, programowe i organizacyjne, a także posiada odpowiednią bazę materialną do prowadzenia studiów pierwszego stopnia na kierunku turysty-**

ka i rekreacja. Poziom prowadzonych studiów odpowiada podstawowym kryteriom jakościowym”.

Decyzja o wystawieniu pozytywnej oceny nastąpiła po przeprowadzonej w październiku 2010 r. kontroli Zespołu Oceniającego PKA oraz po zasięgnięciu opinii Zespołu Kierunków Studiów Wychowania Fizycznego.

Następna ocena uczelni zaplanowana jest na rok akademicki 2016/2017.

dr Barbara KONARSKA-PABINIAK

Dziekan Wydziału Zamiejscowego WSTH w Gostyninie

OGŁOSZENIE MIEJSKIEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ

Miejska Biblioteka Publiczna informuje, że wydana została monografia **Dzieje Gostynina od XI do XXI wieku**.

Sprzedaż książki odbywa się w siedzibie głównej biblioteki w Miejskim Centrum Kultury przy ul. 18 Stycznia 2 oraz w filii bibliotecznej

przy ul. Płockiej 2a, od poniedziałku do piątku w godz. od 11.00 do 18.00 (oprócz czwartku) i w soboty w godz. 9.00 do 14.00.

Wszystkich zainteresowanych serdecznie zapraszamy.

Dyrektor MBP – Jolanta Bigus



HISTORYCZNA PUBLIKACJA

Mieszkańcy naszego miasta doczekali się wydania wyjątkowej publikacji, którą jest monografia „Dzieje Gostynina od XI do XXI wieku”. W środę, 23 marca br. w sali kolumnowej Zamku Gostynińskiego, odbyła się uroczysta promocja tej książki. Publikacja została wydana przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Gostyninie. Autorami tekstów są regionaliści: **prof. dr hab. Janusz Szczepański, dr Kazimierz Pacuski, dr Marian Chudzyński, dr Barbara Konarska-Pabiniak, dr Elżbieta Szubska-Bieroń, mgr Ewa Walczak, mgr Marek Osmałek**. Redaktorem naukowym wydania jest **dr Barbara Konarska-Pabiniak**.

Wśród przybyłych na uroczystość byli między innymi: wicewojewoda **Dariusz Piątek**, senator **Eryk Smulewicz**, poseł **Mirosław Koźlakiewicz**, przedstawiciel

Towarzystwa Naukowego Płockiego **Jan Milner**, dyrektorzy, prezesi spółek, zakładów pracy, firm. Na uroczystości obecni byli również księża: ks. kanonik **Ryszard Kruszewski**, dziekan dekanatu gostynińskiego, ks. kanonik **Sławomir Wiśniewski**, proboszcz parafii Miłosierdzia Bożego oraz ks. kanonik **Jerzy Ławicki**, proboszcz parafii pw. św. Wojciecha w Płocku.

Spotkanie rozpoczęło się recytacją pięknego wiersza **Romana Ryszewskiego** „Miasto jedyne” w wykonaniu **Dominika Robackiego**. Muzycznie program uświetniła młodzież z Miejskiej Szkoły Muzycznej w Gostyninie: **Weronika Rutkowska** i **Martyna Sawoni** wraz z akompaniaturką panią **Oliwią Różańską**.

Uroczystość prowadziła **Jolanta Bigus** - dyrektor MBP, wydawca monografii.

Zebranych w sali kolumnowej powitał Burmistrz Miasta Gostynina **Włodzimierz Śniecikowski**.

W swoim wystąpieniu podkreślił szczególne znaczenie tej ważnej dla mieszkańców Gostynina książki. Wyraził także uznanie dla ogromnej pracy autorów, złożył serdeczne podziękowania dla zespołu redakcyjnego, jak i wszystkich tych, którzy przyczynili się do powstania tej edycji. Na ręce dr Barbary Konarskiej-Pabiniak wręczył wspaniały kosz pięknych kwiatów.

Natomiast, informację o powstaniu i strukturze książki zaprezentowała dr Barbara Konarska-Pabiniak. Historię poprzedniej publikacji o Gostyninie, a także historyczne ciekawostki o Zamku przybliżył dr Marian Chudzyński.

Spotkanie w Zamku było okazją do nadania przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek

Wojewody Mazowieckiego Złotego Krzyża Zasługi za działalność na rzecz społeczności lokalnej, burmistrzowi Włodzimierzowi Śniecikowskiemu. Odznaczenie wręczył Wicewojewoda Mazowiecki **Dariusz Piątek**. Burmistrz oraz wydawcy książki otrzymali listy gratulacyjne od Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej: **Bronisława Komorowskiego**, Prezesa Rady Ministrów **Donalda Tuska**, Wiceprezesa Rady Ministrów Ministra Gospodarki **Waldemara Pawlaka** i Marszałka Województwa Mazowieckiego **Adama Struzika**.

W kularach nie zabrakło wielu gratulacji i serdecznych życzeń dla bohaterów tej pięknej uroczystości.

Szerzej czytaj str. 4-5.

M. Z.

WYJĄTKOWA WYSTAWA

Bardzo interesująca wystawa odbyła się 29 marca br. o godzinie 17.00, w sali kolumnowej Zamku Gostynińskiego.

Była to kolejna z serii „Wystawa Jednego Artysty”, podczas której swój dorobek artystyczny zaprezentował **Wiktor Kaźmierski**.

Tytuł „Mistrz i uczeń” nadał wystawie sam korzenioplastyk.

Uroczystość otworzył Burmistrz Miasta Gostynina **Włodzimierz Śniecikowski**, który podkreślił wyjątkowy charakter twórczości Wiktora Kaźmierskiego: - Korzenioplastyka, to trudna działalność artystyczna wymagająca poszukiwa-



Prezentowana korzenioplastyka Wiktora Kaźmierskiego

nia odpowiedniego materiału, jakim jest korzeń, dokonania obróbki i konserwacji. Jeżeli przyjrzymy się takiej rzeźbie, z jednej strony zobaczymy np. owada, a z drugiej - postać. Wszystko zależy od naszej wyobraźni.

Następnym punktem programu był występ uczniów z Miejskiej Szkoły Muzycznej w Gostyninie. Przed gostynińską publicznością zaprezentowali się: **Izabela Rutkowska** (skrzypce); **Weronika Rutkowska** (fortepian); Trio akordeonowe: **Wojciech Ulanowski**, **Marcin Kamiński** i **Konrad Poszwiński**; Ju-

lia **Rozwora** (akordeon); duet saksofonowy: **Sylvia Dobrowolska** i **Marlena Szwachowicz**; **Adrian Świderek** (gitara); **Izabela Bobrowycz** (gitara) i **Alicja Pietruszewska** (fortepian). Młodzi artyści zostali za swój występ nagrodzeni brawami.

Sylwetkę swojego mistrza **Wacława Waśkowskiego** i początki działań artystycznych zaprezentował Wiktor Kaźmierski. - **Wacław Waśkowski** był polskim artystą grafiką, pochodzenia ukraińskiego, który wykształcił wielu drzeworytników. Zajmował się technikami metalowymi, litografią, drzeworytem sztorcowym, a także zajmował się grafiką książkową. Był moim mentorem i przyjacielem rodziny.

Po wystąpieniu korzenioplastyka, nadszedł czas na zaprezentowanie się jego przyjaciół - poetów. Swoje wiersze recytowali: **Anna Łuczyńska**, **Grażyna Dutkiewicz** i **Zbigniew Ligocki**.



Wiktor Kaźmierski przekazuje Burmistrzowi jeden ze swoich artystycznie przetworzonych korzeni

O Wiktorze Kaźmierskim, jako artyście i członku Gostynińskiego Towarzystwa Popierania Twórczości Plastycznej mówiła w ciepłych słowach prezes GTPTP, **Joanna Cedro**. Podkreśliła jego skromność i wytrwałość w działaniach artystycznych.

W kuluarach wystawy nie zabrakło życzeń i gratulacji, które składała rodzina, przyjaciele, znajomi artyści oraz sympatycy twórczości plastycznej.

Maria ZIĘTEK

CZWARTKOWA BIESIADA POETYCKA

Kolejna „Czwartkowa Biesiada Poetycka” odbyła się w dniu 31 marca 2011 r. godz. 17.00 w siedzibie Miejskiej Szkoły Muzycznej w Gostyninie.

Organizatorem tej uroczystości była Miejska Biblioteka Publiczna im. Jakuba z Gostynina i Miejska Szkoła Muzyczna I Stopnia w Gostyninie.

Czwartkowe Biesiady Poetyckie mają w naszym mieście długą tradycję, tak długą jak działający przy Bibliotece Gostyniński Klub Poetycki.

Jak powiedziała dyr. MBP **Jolanta Bigus** - prowadząca imprezę - „Każda Biesiada, to duże przeżycie dla twórców i dla odbiorców, bowiem wszystkim nam dostarcza wielu wzruszeń i radości. Marzec uznaliśmy za miesiąc poświęcony poezji, a wiąże się to z tym, że w tym właśnie miesiącu przypada Światowy Dzień Poezji. W listopadzie 1999 r. UNESCO ustanowiło

w Atenach dzień 21 marca Światowym Dniem Poezji. Polski Komitet ds. UNESCO wprowadził tę datę do kalendarza imprez wielu insty-



Uczestnicy Biesiady Poetyckiej, od lewej stoją: Jolanta Bigus, Zbigniew Ligocki, Zenona Radzka, Urszula Osiecka-Pieniążek, Grażyna Stasińska. Poniżej: Grażyna Dutkiewicz i Barbara Purgał

tucji. Ponieważ poezja w naszym mieście żyje i ma się dobrze, dlatego też i my włączamy się w coroczne obchody tego święta”.

Gościem spotkania była poetka z Kutna **Barbara Purgał**. Wiersze z jej tomików *Imię twoje* i *Głosa*

czytały nasze gostynińskie poetki - **Grażyna Dutkiewicz** i **Zenona Radzka**. Były to wiersze nawiązujące do fascynacji poetyckich, miniaturów wiersze o bohaterach literackich a także wiersze nawiązujące do naszych imion.

Wierszom towarzyszyła muzyka w wykonaniu uczniów Miejskiej Szkoły Muzycznej I stopnia w Gostyninie. Koncertowali: **Izabela Rutkowska** (skrzypce) - **Paweł Wójtowicz** *Etiuda koncertowa „Zima zła”*, **Weronika Rutkowska** (fortepian) - **J. S. Bach** „Inwencja trzygłosowa e-moll nr 7, A. Loschorn „Etiuda Es-dur”, Trio akordeonowe - „Kid” *Irlandzka melodia ludowa w opracowaniu Piotra Frąsia*, **Julia Rozwora** (akordeon) - **B. Dowłas** „Trzy tańce polskie”, Duet saksofonowy - **Sylvia Dobrowolska** i **Marlena**

Szwachowicz - **J. Stanley** „Allegro from solo” cz. III, **R. Rodney** „Conversations” cz. III, **Adrian Świderek** (gitara) - **J. Cordoso** „Joropo”, **Izabela Bobrowycz** (gitara) - **M. Drożdżowski** „Blues”, **Małgorzata Chromniak** (fortepian) - **F. Chopin** „Walc cis-moll”, **Dominik Dymowski** (fortepian) - **Steibelt** „Sonatina” cz. I.

Barbara Purgał bardzo ciekawie opowiadała zebranym o swoich fascynacjach poezją. Miała też okazję poznać twórczość naszych gostynińskich poetów. Wiersze pochodzące z ostatniego tomu wydawnego przez Miejską Bibliotekę Publiczną *Blisko Boga* recytowali: **Grażyna Dutkiewicz**, **Zenona Radzka**, **Urszula Pieniążek**, **Grażyna Stasińska**, **Teresa Wojno** i **Zbigniew Ligocki**. Utwory te przeniosły nas w trochę inny klimat, nawiązujący do oczekiwanych przez nas świąt Wielkiej Nocy. Wieczór z poezją upłynął w bardzo miłym nastroju.

Danuta

PALUSZKIEWICZ-PILICHOWICZ



220. Rocznicą 3 Maja

W dniu 3 Maja 2011 r. odbędą się uroczyste obchody 220. Rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja.

W programie:

godz. 10.00

- Msza Święta w kościele pw. NMP Matki Kościoła przy ul. Jana Pawła II z udziałem władz samorządowych, organizacji społecznych, instytucji, szkół i zakładów pracy oraz pocztów sztandarowych.

godz. 11.00 - Przemarsz z kościoła do Miejsc Pamięci Narodowej i składanie wiązanek kwiatów:

- pomnik Jana Pawła II
- tablica pamiątkowa przy ul. Floriańskiej
- pomnik Walki i Zwycięstwa.

godz. 11.30 - Akademia Miejska w sali widowiskowej Miejskiego Centrum Kultury.

godz. 12.30 - Przemarsz pod pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego

- składanie kwiatów
- zakończenie uroczystości

Serdecznie zapraszamy wszystkich mieszkańców Gostynina do wzięcia udziału w tej ważnej patriotycznej uroczystości.

Redakcja

Oświadczam, że opublikowany w Biuletynie Miejskim „Nasz Gostynin” 2011, nr 2-3, s. 3 artykuł pt. „Dlaczego konkurs?” zawierał nieprawdziwą informację dotyczącą **Witolda Z.** Przesłuchania CBS nie były związane z Warsztatami Terapii Zajęciowej w Gostyninie, a tym samym nie dotyczyły **Witolda Z.** Moją intencją w żaden sposób nie była chęć poniżenia w oczach opinii publicznej wymienionego w artykule **Witolda Z.** ani narażenie go na utratę zaufania społecznego. Za podanie informacji niezgodnej z prawdą przepraszam poszkodowanego **Witolda Z.**

bkp

WCIĄŻ MAM WIELE POMYSŁÓW

Rozmowa z Burmistrzem Miasta Gostynina Włodzimierzem Śniecikowskim

- W Gostyninie kształci się młodzież w technikum hotelarstwa, w klasie gastronomicznej, studenci zdobywają wiedzę w Wyższej Szkole Turystyki i Hotelarstwa. Profile te uruchomione zostały z myślą o rysujących się możliwościach zatrudnienia w Centralnym Parku Rekreacji Balneologii Turystyki i Wypoczynku – „Termy Gostynińskie”. Czy ta perspektywa jest już bliska?

- Centralny Park Rekreacji Balneologii Turystyki i Wypoczynku „Termy Gostynińskie”, to ważna inwestycja, która stanie się stymulatorem aktywności gospodarczej mieszkańców Gostynina i okolic nawet w promieniu 40 kilometrów. Po jego uruchomieniu zrodzi się zapotrzebowanie na różnego rodzaju usługi turystyczne i gastronomiczne, w tym również usługi towarzyszące, jak wielobranżowy handel, pamiątkarstwo czy usługi upiększające i inne, które będą zależały od indywidualnych pomysłów osób prowadzących działalność. Do tego wszystkiego potrzebne będą osoby z wykształceniem kierunkowym o specjalności hotelarstwo i turystyka, animator rozrywki i kultury. Potrzebne też będą osoby z przygotowaniem gastronomicznym. Zakłada się, że w naszym obiekcie zatrudnionych będzie około 450 osób, ale w usługach towarzyszących takich, jak pokoje do wynajęcia, miejsca zakwaterowania w hostelach, hotelach, apartamentach, gastronomii i rozrywce może powstać nawet do 2500 miejsc pracy. Krótko mówiąc, warto mieć wykształcenie i przygotowanie zawodowe związane z obsługą turystyczną, hotelarstwem i gastronomią. Ta wielka inwestycja powinna być ukończona w 2013 roku. Obecnie oczekujemy na pozwolenie na budowę, którą ma wydać Starostwo Powiatowe, gdzie złożyliśmy 22 segregatory dokumentacji budowlanej. Tuż po uzyskaniu pozwolenia rozpocznie się wielka budowa przy ulicy Termalnej. Konkludując, perspektywa zatrudnienia w „Termach Gostynińskich” jest już niedaleka.

- Właśnie, niebawem minie miesiąc, jak złożona została w Starostwie Powiatowym dokumentacja projektowa „Term Gostynińskich”, celem uzyskania zezwolenia na budowę. Czy wszystko przebiega bezproblemowo?

- Zgodnie z przepisami Ustawy Prawo Budowlane, termin wydania pozwolenia wynosi do 65

dni. Nie oznacza to, że nie można wydać tego pozwolenia wcześniej. Określenie „do” oznacza, że nie dłużej, jak 65 dni. Jeśli termin ten nie zostanie dotrzymany, wówczas okaże się czy Starostwo Powiatowe będzie pomagać, czy utrudniać w tej ważnej dla miasta inwestycji.

- Stopa bezrobocia w Gostyninie jest ciągle wysoka. Czy jest szansa, aby ten stan uległ zmianie w najbliższym czasie?

- Bezrobocie w mieście Gostyninie za 2009 rok wynosi 9–10 proc.



Włodzimierz Śniecikowski: Miasto prowadzi bardzo poważne inwestycje prorozwojowe, by tworzyć warunki do działalności dla mikroprzedsiębiorstw i średnich przedsiębiorstw

Dla całego powiatu gostynińskiego jest znacznie wyższe. Miasto prowadzi bardzo poważne inwestycje prorozwojowe, by tworzyć warunki do działalności dla mikroprzedsiębiorców i średnich przedsiębiorców. Szacuje się, że np. w budowanej w Miejskim Centrum Handlowym – galerii i bazarze, będzie od 300–350 miejsc pracy, głównie przez samozatrudnienie, ale również i dla pracowników najemnych. Miejskie Centrum Handlowe jest również częścią programu rozwoju turystycznego, który został opracowany przed kilku laty. Turyści i pensjonariusze, którzy przyjadą do Gostynina, będą w mieście robić zakupy różnego rodzaju. Sprzedaż zatem musi odbywać się w sposób cywilizowany.

- Czy kupców gostynińskich będzie stać, aby wykupić miejsce do handlu w Miejskim Centrum Handlowym przy ulicy Bierzewickiej?

- Uważam, że będzie ich stać, gdyż stawki wynajmu za mkw. będą umiarkowane. Jednak rzeczą oczywistą jest, że będą musieli po-

kryć koszty związane z poniesionymi przez miasto nakładami w perspektywie 15 lat. Ważne jest, aby towar w ich sklepach był dobrej jakości, atrakcyjny i na czasie, a najlepiej markowy. W Miejskim Centrum Handlowym będą również świadczone usługi. Warunek, aby były wykonywane rzetelnie, a na pewno znajdą nabywców.

- W różnych mediach pojawiło się ogłoszenie o dzierżawie obiektu zamkowego. Czy są już zgłoszenia?

- Przetarg na prowadzenie ośrodka kurso-konferencyjnego i gastronomii w Zamku Gostynińskim zamyka się 15 kwietnia 2011 roku. Jak dotąd zainteresowanie jest duże, otrzymujemy telefon z prośbą o bardziej szczegółowe informacje. Czy przetarg zostanie rozstrzygnięty – okaże się. Trzeba jeszcze trochę poczekać.

W Zamku Gostynińskim uruchomiony zostanie hotel i gastronomia z kawiarnią. Będzie można zjeść tam wyszukane dania, a w kawiarni różne słodkie smakołyki, wypić drinki, kawę czy herbatę. Projekt umowy z przyszłym dzierżawcą jest tak sprecyzowany, aby w Zamku mogły odbywać się także różne uroczystości i imprezy miejskie dla mieszkańców.

- Kto będzie klientem restauracji i hotelu zamkowego? Na jakich gości można liczyć?

- Głównymi klientami powinni być słuchacze różnych szkoleń z zakresu administracji publicznej, ale i turyści. Zamek został zaprojektowany właśnie pod taką funkcję i na takie użytkowanie otrzymał pozwolenie. Zamek jest również obiektem zabytkowym, w którym zorganizowana zostanie izba pamięci poświęcona dziejom Gostynina (małe muzeum w budynku bramnym) i będzie dostępne dla turystów a także mieszkańców.

- Jest Pan człowiekiem twórczym. Czy ma Pan już nową koncepcję na Gostynin?

- Mam ich wiele, jak na przykład rewitalizacja Rynku i ulic przyległych, tj. Floriańska, Jana Pawła II, Zamkowa, 3 Maja, część ulicy T. Kościuszki. Planowana jest

budowa parków wypoczynkowych nasadzonych drzewami i krzewami ozdobnymi, ukwieconych alejkami i ławkami. W każdym parku w sezonie turystycznym powinny mieć miejsce jakieś imprezy, np. występy Miejskiej Orkiestry, koncerty lokalnych zespołów i Miejskiej Szkoły Muzycznej, Chór Miejski z akompaniamentem i inne. Dobrze będzie, jeśli w parkach zainstaluje się mała gastronomia. Myślę też o promenadzie wzdłuż rzeki Skrwę w obręb miasta, tj. od „Term Gostynińskich” do Zalewu „Piechota”. W lesie komunalnym pomiędzy ulicą Płocą i Bierzewicką będzie aleja spacerowa z ławkami. Dodatkową atrakcją dla turystów w kompleksie leśnym będą zabudowy. Z Rynku do „Term Gostynińskich” zostanie wykonany pasaż handlowy (ulicami: Kościelna, S. Wyszyńskiego, Termalna).

Niezwykle ważnym zadaniem dla miasta jest wyznaczenie miejsc parkingowych na całej długości ul. T. Kościuszki, Jana Pawła II – na odcinku od małej obwodnicy do Rynku, w ulicy Zamkowej od ronda do Rynku i jeszcze w kilku innych miejscach. W mieście zostaną również zainstalowane parkomaty.

Tereny, dla których został opracowany plan zagospodarowania przestrzennego przy ul. Krośnickiej zostanie przeznaczony dla przedsiębiorców, którzy zechcą budować tam obiekty turystyczne.

Natomiast z poważniejszych inwestycji – to z pewnością będzie budowa kolejnego nowego przedszkola miejskiego, a także, w związku z planowanym wejściem w życie od miesiąca lipca br. nowelizacji tzw. ustawy śmieciowej i nałożeniem na gminy obowiązku odbierania i unieszkodliwiania odpadów, rozważana jest budowa ekologicznego zakładu unieszkodliwiania odpadów komunalnych w technologii pirolizy. Zakład ten może dać miastu tańszą energię ciepłą, o co najmniej 50 proc. Zadanie to w dużej części zostałoby sfinansowane z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Taki zakład zwiędziłem w Magdeburgu w Niemczech i stwierdziłem, że nam jest również potrzebny, tyle że w dużo mniejszej skali.

Tych pomysłów mam jeszcze wiele więcej, ale o tym w kolejnym numerze biuletynu miejskiego „Nasz Gostynin”.

Dziękuję za rozmowę
Barbara KONARSKA-PABINIAK

CEL OSIĄGNIĘTY

Po dwudziestu latach Gostynin doczekał się w swojej historii drugiej monografii. W 2010 r. w grudniu zakończone zostały prace redakcyjne nad *Dziejami Gostynina od XI do XXI wieku*.

Przygotowanie monografii trwało niecałe półtora roku.

Dziesięć wieków Gostynina podzielone zostało na dziesięć rozdziałów w układzie chronologicznym – poczynając od pradziejów w świetle badań archeologicznych po lata III Rzeczypospolitej (1990–2010). Całość poprzedzona została przedmową, wstępem dra **Mariana Chudzyńskiego** oraz rozważaniami na temat herbu Gostynina. Ponadto, zgodnie z naukowym charakterem tego wydawnictwa – sporządzone zostało streszczenie w języku niemieckim, wykaz skrótów, spis ilustracji, bibliografia oraz indeks osób.

Publikacja uzupełniona jest ikonografią. W większości są to zdjęcia dotąd niepublikowane lub mało znane.

W przeciwieństwie do pierwszej monografii, która wydana została w 1990 r. – obecna skupia się głównie na historii Gostynina. Zawężenie przedmiotu opisu było konieczne ze względu na znacznie poszerzony stan badań w stosunku do lat, w których powstawała poprzednia monografia. W ciągu tego okresu przybyło badaczy regionalistów, którzy mają znaczący

dorobek naukowy. Problemem dla redakcji było dokonanie koniecznych skrótów, inaczej trzeba by wydać książkę w dwóch tomach.

Większość autorów monografii *Dzieje Gostynina od XI do XXI wieku* ma ścisły związek z Gostyninem. Są to: prof. dr hab. **Janusz Szczepański** – autor monografii Gąbina, dr **Kazimierz Pacuski** – znawca średniowiecznych dziejów Gostynina, z ziemią gostynińską związany rodzinie dr **Marian Chudzyński**, znawca epoki XIX w., a także historii

zamku gostynińskiego, dr **Elżbieta Szubska-Bieroń**, która od dwudziestu lat związana jest z Gostyninem i pasjonuje się historią tego miasta, **Marek Osmałek**, który z kolei musiał podjąć trudną decyzję, co wybrać z 45-letniej i wciąż żywej historii PRL. Z Gostyninem związany jest więzami rodzinnymi archeolog **Andrzej Wójcik**. Opracowania lat międzywojennych podjęła się gostynianka **Ewa Walczak**.

Dodajmy, że właśnie ta epoka była wcześniej dobrze udokumentowana przez archiwistę prof. dr hab. **Józefa Kazimierskiego** i dr **Barbarę Konarską-Pabiniak**.



dr Barbara Konarska-Pabiniak prezentująca monografię „Dzieje Gostynina od XI do XXI wieku”

Nowatorski charakter ma rozdział dotyczący lat 1990–2010. Podstawowy materiał stanowiła prasa lokalna – „Gazeta Gostynińska”, która ukazywała się w latach 1991–2006 oraz „Głos Gostyniński” z lat 1995–2009. Potwierdziła się po raz kolejny teza, że prasa ma niejednokrotnie wartość dokumentu.

To prasa na bieżąco rejestruje najważniejsze fakty z życia miasta. Bez tych zapisów niemożliwe byłoby po latach ich odtworzenie. Oczywiście, informacje prasowe częstokroć trzeba było weryfikować, sprawdzać, prowadzić rozmowy z ich bohaterami czy autorami w celu uściślenia zawartych tam informacji.

Zespół redakcyjny w składzie dr Marian Chudzyński, dr Barbara Konarska-Pabiniak, **Jolanta**

Bigus oraz **Małgorzata Debich** włożył wiele wysiłku, aby zapewnić książce poprawność językową i estetykę wydania. Bardzo ładnie komponuje się z brązowym kolorem obwoluty pożółkły akt lokacyjny Gostynina i jego tłumaczenie na odwrocie. Wysoki poziom edytorski książka osiągnęła dzięki profesjonalnej drukarni na Książęcym Młynie w Łodzi.

Wydanie tak obszernej pracy o naukowym charakterze nie byłoby możliwe bez środków finansowych, a te zapewnił Urząd Miasta. To w budżecie miejskim zabezpieczona została w 2009 r. stosowna kwota na tego rodzaju przedsięwzięcie. Natomiast wszelkie prace organizacyjne i edytorskie powierzone zostały Miejskiej Bibliotece Publicznej, zarazem wydawcy monografii.

Decyzję tę podjął burmistrz **Włodzimierz Śniecikowski**, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców, uczniów, studentów, którzy wielokrotnie o taką książkę pytali. Obok wartości naukowych – jak czytamy w Przedmowie – książka przyniesie dla gostynian niewątpliwie doznania natury emocjonalnej. Wielu z nich odnajdzie tu sylwetki swoich przodków, przypomni sobie zapomniane osoby, fakty i miejsca wpisane w wielowiekową historię naszej małej ojczyzny.

Barbara KONARSKA-PABINIAK





Uczennice Miejskiej Szkoły Muzycznej z nauczycielką Oliwią Różańską



Burmistrz Włodzimierz Śniecikowski wręcza na ręce red. Barbary Konarskiej-Pabiniak kosz kwiatów



Jolanta Bigus prowadząca uroczystość promocji monografii



Burmistrz Włodzimierz Śniecikowski zostaje odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi przez wicewojewodę Dariusza Piątkę



dr Marian Chudzyński opowiada o historii Zamku Gostynińskiego

Z UZNANIEM O NOWEJ MONOGRAFII

Gostynianie mieszkający w Warszawie z zadowoleniem przyjęli zaproszenie Pana Burmistrza Włodzimierza Śniecikowskiego do wzięcia udziału w promocji nowej monografii *Dzieje Gostynina od XI do XXI wieku*. Na tę uroczystość do Gostynina przyjechało ich kilkanaścioro. W imieniu przybyłych przemówił Władysław Sajkowski „Dziutek”. Oto treść tego wystąpienia:

Spotykamy się dzisiaj w sali kolumnowej pięknego zamku w poczuciu wielkiego zadowolenia, radości i dumy. Oto bowiem od lat oczekiwana nowa monografia, której tak byliśmy głodni, ta historia miasta, stolicy ziemi gostynińskiej ujrziała światło dzienne. Tym samym spełnił się jeszcze jeden ze stu zamysłów Pana burmistrza Włodzimierza Śniecikowskiego, który o monografię takową usilnie zabiegał i zabezpieczył środki budżetowe na to przedsięwzięcie.

Jest to tym bardziej chwalebne, ponieważ ukazuje się ona u progu rozpoczynającej się już czwartej kadencji włodarzowania miastem przez tegoż Burmistrza. Krótko mówiąc, jest to wielki sukces i wielka satysfakcja dla Pana Burmistrza, z czego i my, gostynianie, jesteśmy

dumni i serdecznie dziękujemy.

Ale jest to również wielki sukces i satysfakcja dla Pani redaktor **Barbary Konarskiej-Pabiniak** i Pani dyr. **Jolanty Bigus**. To Pani Redaktor na prośbę Pana Burmistrza podjęła się i przyjęła na siebie całą odpowiedzialność opracowania monografii. To Pani Redaktor, dobierając do współpracy odpowiedni zespół, regionalnych entuzjastów, badaczy dziejów Gostynina, spowodowała, że monografia zyskała większego autentyzmu i prawdziwości. Może inni też mogliby tego dokonać, ale czy zrobiliby tak doskonale. Mówię to z pełnym przekonaniem, ponieważ jestem już w posiadaniu tej książki, czytam ją i mogę wydać swoją opinię.

Jest to opracowanie godne najwyższego uznania, pochwały i dumy. Jestem nim zauroczony, szczególnie opisem przemian, jakie zachodziły w minionych latach, jak i Pani Redaktor Pabiniak wielką docieklivością w docieraniu do źródeł – za co Pani i całemu zespołowi redakcyjnemu w podziękę należą się wielkie słowa uznania.

Ja już po raz wtóry wczytuję się w okres 1939–1950. Jest to zrozumiałe, bowiem okres ten obejmuje okupację, zakończenie woj-

ny i początek tworzenia nowej rzeczywistości, w której bezpośrednio działałem jako młodzieżowiec. Nie ukrywam też, że mnie, dziś 88-letniemu gostynianinowi, któremu zaraz po wyzwoleniu dane było współuczestniczyć w odbudowie miasta i przywracaniu w nim życia, serce bije mocniej, czytając o tym okresie.

Czytając monografię, jak w kalejdoskopie, w moim mózgu przesuwają się kolejne obrazy minionych lat. Widzę znane mi kiedyś, a nieżyjące już dziś postacie, ich działalność, której byłem świadkiem, a nawet z nimi aktywne współuczestniczyłem.

Jestem też zauroczony rozdziałem opisującym ostatnie lata przemian i przeobrażeń jakie nastąpiły w tym mieście. Tą solidną współpracą wszystkich dla dobra wspólnego, co widać dzisiaj spacerując po mieście i okolicy.

Nasza monografia, to swego rodzaju spacer historyczny, duchowa wędrówka po pięknej ziemi gostynińskiej i mieście, w którym żyli, pracowali i tworzyli nowe dobra nasi przodkowie; pokazuje też ich mądrość. Pani redaktor pięknie to pokazała, ilustrując fotografią, która nie kłamie.

Monografia jest należnym ho-

dem dla naszych ojców i praojców, obywateli tego miasta za wszystko, co dla niego robili i zrobili. Dla młodego pokolenia jest doskonałym przewodnikiem, kluczem do przeszłości.

Pamięć i wiedza o przeszłości jest ważna dla przyszłości. „Kto chroni pamięć – ten chroni tożsamość”. Tak napisał mi do książki „My Gostyniacy” – absolwent naszego Liceum z roku 80., dziś profesor ks. **Sylwester Kwiatkowski** z dalekiej Kalifornii. Dlatego też monografia powinna znaleźć się w każdym domu, w każdej rodzinie gostynińskiej, w każdej bibliotece: publicznej, szkolnej, samorządowej, kościelnej a nawet przedszkolnej. Warto ją mieć, znać, mówić o niej i o niej pisać.

Jako warszawski gostyniak i autor książki „My Gostyniacy”, dzięki monografii „Dzieje Gostynina od XI do XXI wieku” miasto naszej młodości, Gostynin, choć leży od Warszawy w odległości 120 km, stał się nam jeszcze bliższy i jest niczym na wyciągnięcie ręki.

Słowa najwyższego uznania, pochwały i serdecznych podziękowań tą drogą przekazuję.

Władysław SAJKOWSKI
„Dziutek” z Warszawy

NIEMY ŚWIADEK ZMARTWYCHWSTANIA

W sali kolumnowej Zamku Gostyńskiego 15 marca wystawiona została z inicjatywy ks. dziekana **Ryszarda Kruszewskiego** kopia Całunu Turyńskiego. Zbliżające się święta wielkanocne, w znaczący sposób kierują nasze myśli ku śmierci i zmartwychwstaniu **Jezusa Chrystusa**, z czym związany jest Całun Turyński. Stanowi on przedmiot sporu czy jest naprawdę płótnem, w który owinięto złożone do grobu ciało Syna Bożego, czy też tkaniną w której spoczywał ktoś inny.

Prawda czy mīt?

Za prawdziwością całunu przemawia kilka faktów historycznych, a mianowicie opisane Zmartwychwstanie w Ewangelii **św. Łukasza** przedstawia sytuację, w której apostołowie **Jan** i **Piotr** dowiedziawszy się o zmartwychwstaniu, pobiegli do miejsca pochówku Jezusa i zobaczyli otwarty grób,

a w nim nienaruszone płótno, tzn. nie rozwiązane i nie uszkodzone, z tym że w środku nie było ciała, które musiało w cudowny sposób przeniknąć przez grobowe płótno.

Kolejną sprawą jest ułożenie chusty, która owijała twarz Jezusa i zachowała swoją pierwotną pozycję, jak gdyby dalej owijała głowę zmarłego.

Dla apostołów te znaki były dowodem zmartwychwstania Chrystusa. Badania wykazały, że chusta z plamami krwi pochodzi z czasów Jezusa Chrystusa, a rozmieszczenie plam zawiera zadziwiającą identyczność z Jego rysami.

W 1978 r. Całun poddano dokładnym badaniom. Aparatura naukowa przywieziona z USA ważyła setki ton, a badania trwały 120 godzin. Potwierdziły one, że w całunie znajdowała się krew mężczyzny o grupie AB, że osoba leżąca w Całunie była biczowana, zaś wizerunek na płótnie nie był malowany. Ponadto pyłki roślin znajdujące się w Całunie występowały jedynie w rejonie, gdzie przebywał Jezus. Ciekawe jest to, że rysunek na płótnie jest płaski, mimo że owinięte w nim było ciało Jezusa. Nawet naukowcy nie potrafili odpowiedzieć, w jaki sposób powstał.

Wizerunek na Całunie charakteryzuje się tym, że występujący kolor żółty tworzy informacje trójwymiarowe, co wykorzystali amerykańscy naukowcy z NASA i za pomocą specjalistycznego analizato-

ra zdjęć uzyskali pierwsze trójwymiarowe fotografie.

Bardzo istotne jest wyjaśnienie karygodnego zaniedbania specjalistów badających metodą węgla C¹⁴, która miała miejsce w 1988 roku. Określenie wieku poprzez



Ksiądz dziekan Ryszard Kruszewski i burmistrz Włodzimierz Śniecikowski na tle kopii Całunu Turyńskiego prezentowanej w Zamku Gostyńskim

metodę radioaktywnego węgla jest bardzo precyzyjne pod jednym warunkiem, że badana próbka jest odpowiednio przygotowana. Obecnie dzięki technologii można określić wiek przedmiotów, które są młodsze od 50 000 lat. Badając Całun, wycięto fragment płótna na dole z prawej strony wizerunku ciała. Kawałek ten był mocno nadwerężony, gdyż właśnie w tym miejscu biskupi trzymali rozwinięte płótno, aby wierni mogli je widzieć. W wyniku badań opinia publiczna dowiedziała się, że istnieje 95 proc. pewności, iż Całun pochodzi, że średniowiecza, a więc jest fałszykiem. Naukowcy zignorowali wyniki badań z innych dziedzin nauki, które także się płótnem zajmowały. Późniejsze szczegółowe badania naukowe wykazały, że próbka użyta do datowania metodą węgla była zupełnie inna niż reszta Całunu. Całun w tym miejscu był reperowany, przez wysokiej klasy krawca zajmującego się tzw. reperacjami niewidzialnymi. W 2000 roku eksperci od tkanin zgodnie orzekli, że tylko 40 proc., to oryginalne płótno, a 60 proc. stanowi nowy materiał. Ostatnie badania naukowe wykazały rażące i kompromitujące błędy popełnione podczas datowania metodą węgla.

Główna konserwacja Całunu miała miejsce w 2002 roku, dzięki czemu przeprowadzono dokładne badania tylnej strony płótna. Dzięki temu naukowcy od-

kryli, że istnieje słabo widoczny obraz twarzy na odwrocie płótna. Obraz na tylnej części płótna ma taką samą charakterystykę, jak z przodu. W taki właśnie sposób na powierzchni Całunu znajduje się podwójny obraz. To wspaniałe odkry-

ne dowody przemawiające za, jak i przeciw jego autentyczności. Z pewnością, rzecz można, iż jest on odzwierciedleniem ewangelii. Można zaobserwować ślady po dźwigniu krzyża.

Także ślady po gwoździach w stopach i nadgarstkach przemawiają za jego autentycznością. Badania naukowe dowiodły, że dłonie nie są w stanie utrzymać ciężaru ciała – stąd przebite nadgarstki. Komputerowa obróbka zdjęć wykazała, że na oczach położone zostały monety, był to zwyczaj pogrzebowy w Palestynie. Znalaziono również na nim pyłki roślin pochodzących z Palestyny, Azji Mniejszej i Francji – czyli miejsc, gdzie całun przebywał. Nie ma na nim śladów farby ani pędzla, a zabarwienie są tylko zewnętrzne nitki. Wyniki badań krwi z Całunu odpowiadają próbkom z chustki do ocierania potu, o której na podstawie badań stwierdzono, że należała do Chrystusa (jest ona relikwią czczoną w hiszpańskim mieście Oviedo). Na podstawie negatywu naukowcom udało się uzyskać przestrzenny wizerunek postaci. Wydaje się, że ewentualny fałszerz musiałby być średniowiecznym geniuszem wybiegającym prawie 700 lat w przyszłość.

cie jest potwierdzeniem, że tego wizerunku nie mogła stworzyć ludzka ręka.

Całun, to swoista fotografia człowieka, który został zakatowany na śmierć. Poddany był ogromnej ilości tortur, które na płótnie dokładnie są udokumentowane. Krew wsiąkając w płótno, pozostawiała plamy, zaś sam wizerunek ciała Syna Bożego znajduje się na powierzchni tkaniny. Naukowcy dowodzą, że ciało Jezusa nie pozostawało w grobie nie dłużej niż 36 godzin, ponieważ nie ma na płótnie śladów pośmiertnego rozkładu. Na całym ciele zadano około 600 ran i obrażeń, a bezpośrednią przyczyną śmierci było pęknięcie mięśnia sercowego, co powoduje ogromny ból. Była to gwałtowna śmierć w stanie pełnej świadomości, przy skrajnym wyczerpaniu organizmu.

Całun Turyński dostarczył nam wiele informacji o Jezusie i jego męce.

Po raz pierwszy całun pokazano publicznie w 1355 r. Od tamtego czasu przyciągał tłumy pielgrzymów. Niestety, do 1898 r. można było oglądać tylko kawałek lnianego płótna z niewyraźnymi konturami sylwetki człowieka. Kiedy go sfotografowano w 1898 r., odkryto, iż całun jest o wiele wyraźniejszy na negatywie niż w rzeczywistości. Lecz czy przedstawia on płótno, którym obwinęty był Jezus? Jak dotąd nie ustalono nic w stu procentach, lecz istnieją licz-

Głównym argumentem przeciwko autentyczności Całunu jest badanie metodą radioaktywnego węgla wykonane w 1988 r. Otrzymane wyniki datują okres, w którym powstał całun, między rokiem 1260 a 1390, jednak rodzą się tutaj spore wątpliwości. Taka metoda badań nie jest bezbłędna, występowały pomyłki i różne wyniki dla tych samych próbek z różnych laboratoriów. Węgierski modlitewnik – manuskrypt pochodzący z 1190 r. przedstawia Chrystusa z dłońmi ułożonymi tak jak na Całunie – z kciukami podgiętymi pod spód. Także w tym modlitewniku można znaleźć rysunek Zmartwychwstania Pańskiego, na którym widoczne jest płótno z identycznie ułożonymi plamkami tak samo jak otwarki w Całunie.

Niestety, nie znamy całej prawdy odnośnie pochodzenia Całunu. Jedynym argumentem przeciw jego autentyczności jest badanie, które może dawać mylne wyniki. Także osoby uważające go za sfalszowany nie są w stanie powiedzieć, w jaki sposób mogłoby to nastąpić. Takim oto sposobem do dziś dnia Całun pozostaje cudowną relikwią dla chrześcijan i niewyjaśnioną zagadką dla sceptyków.

Oprac. Maria ZIĘTEK

INNA LEKCJA HISTORII

Do Gostynina przyjeżdżam z radością, gdyż jest to miasto dla mnie szczególne. Od początku byłem związany z tworzeniem zrębów samorządu w Polsce. Z panem burmistrzem **Włodzimierzem Śniecikowskim** poznałem się w 1997 r., kiedy toczyła się walka o powiat. Pan Burmistrz wykazał wówczas dużą determinację w staraniach o utworzenie powiatu gostynińskiego. Ja zaś byłem podsekretarzem stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji i mogłem w tym pomóc – tak zaczął prof. **Jerzy Stępień** swoje spotkanie z młodzieżą gostynińskich szkół średnich, które odbyło się 12 kwietnia br. w Zamku Gostynińskim.

Profesor Jerzy Stępień – prawnik z wykształcenia, mocno zaangażowany w walce o nowy kształt państwa polskiego, delegat na I Krajowy Zjazd Solidarności w Gdańsku, przez dziewięć lat prezes Trybunału Konstytucyjnego, obecnie dyrektor Instytutu Przestrzeni Obywatelskiej i Polityki Społecznej Wyższej Szkoły Handlu i Prawa im. Ryszarda Łazarskiego w Warszawie.

Wykład Jerzego Stępnia poświęcony został narodzinom konstytucjonalizmu. Po wszechnie przyjmuje się, że pierwszą konstytucję na świecie ogłosiły Stany Zjednoczone Ameryki Północnej w 1787 r., a następną Polacy w 1791 r. Jerzy Stępień jest zdania, że za pierwszą pisaną konstytucję na świecie można przyjąć *Artykuły Henrykowskie* sformułowane i ogłoszone przez polską szlachtę na sejmie elekcyjnym 20 maja 1573 r. Akt ten, który w 21 punktach określał zasady ustroju Rzeczypospolitej, zaprzysięgany był przez królów polskich poczynawszy od Henryka III Walezego, pocho-

dzącego z Francji króla Polski w latach 1573–1574, wybranego drogą wolnej elekcji. *Artykuły Henrykowskie* miały na celu zachowanie

tym, że władza króla będzie kontrolowana przez ośmiu senatorów. Szlachta zagwarantowała też sobie możliwość buntu, jeśli król bę-



Podziękowanie za wykład Jerzemu Stępniovi (w środku) składają Danuta Piłchowicz, naczelnik Wydziału Promocji UM i burmistrz Włodzimierz Śniecikowski

pokoju i porządku wewnętrznego w Rzeczypospolitej. Dokument głosił, że król nie może sam wypowiadać wojny, nakładać podatków, nie może za życia wskazywać następców, musi okazywać tolerancję reli-

dzie naruszał prawo. Jak widać już wtedy Polacy postanowili budować demokrację.

Ludzie niezadowoleni z władzy zawiązują konfederację. Ostatnią konfederacją – zdaniem prof.

Dodajmy, że właśnie Konfederacja Warszawska z 1573 r. i 21 postulatów Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego z 17 sierpnia 1980 r. zostały wpisane przez Międzynarodowy Komitet Doradcy UNESCO na międzynarodową listę najważniejszych zbiorów archiwalnych istniejących na świecie.

Polska jest krajem, który wiele razy tracił swoją państwowość, który w swoich dziejach miał różne ustroje – monarchię, ustrój mieszany, demokrację, socjalizm. Jako państwo o takiej przeszłości ma legitymację do tego, aby swą wiedzę przekazywać innym. I właśnie Tunezja zaprosiła **Lecha Wałęsę**, a także **Ferdynanda Rymarza**, **Leona Koźmińskiego** i Jerzego Stępnia, aby przekazać im polskie doświadczenia w budowie demokracji.

Profesor Stępień podczas prelekcji próbował nawiązać dialog z młodzieżą, zadawał jej pytania. Trzy uczennice Liceum Ogólnokształcącego z klasy IIe – **Dominika Lewandowska**, **Sandra Świderska** i **Alicja Bartosiak** wykazały się dużą wiedzą historyczną, a przede wszystkim dobrą znajomością dat. Gratulujemy mądrym humanistkom,

oraz ich nauczycielowi a zarazem wicedyrektorowi **Mariuszowi Bigielmajerowi**.

Kontakt z wiedzą przekazaną w sposób mądry, przystępny a zarazem barwny nie był czasem straconym, mimo że wykład z przy czyn losowych rozpoczął się z ponad półgo-

dzinnym opóźnieniem. Szkoda, że nauczyciel z GCE nie pozwolił swojej młodzieży przeżyć tej „niezwykłej lekcji historii”, opuszczając wraz z nimi salę przed prelekcją.

Barbara KONARSKA-PABINIAK



Uczennica Dominika Lewandowska (pierwsza z lewej w drugim rzędzie), zwyciężczyni licznych konkursów z historii i wiedzy o społeczeństwie, wyraża swoją wdzięczność za wykład i publikację Jerzego Stępnia jego publikacją z dedykacją



Klasa IIe wraz z nauczycielem

gijną, którą wcześniej zagwarantowała sobie szlachta podczas Konfederacji Warszawskiej na sejmie konwokacyjnym 28 stycznia 1573 r. mimo protestów duchowieństwa i biskupów. W *Artykułach* znalazł się również rozdział mówiący o

gijną, którą wcześniej zagwarantowała sobie szlachta podczas Konfederacji Warszawskiej na sejmie konwokacyjnym 28 stycznia 1573 r. mimo protestów duchowieństwa i biskupów. W *Artykułach* znalazł się również rozdział mówiący o

Stępnia – był bunt robotników na Wybrzeżu. Polscy robotnicy, bez rozlewu krwi, wypracowali metodę dialogu. Inaczej dzieje się obecnie w państwach arabskich, gdzie młodzież krwawo walczy o demokrację.

PROPONUJĘ – BAZAR SKRWA

Wodpowiedzi na apel naszej redakcji o nadsyłanie propozycji na nazwę dla Miejskiego Centrum Handlowo-Usługowego w Gostyninie otrzymaliśmy list od pana **Jana Jankowskiego** z Gostynina o treści:

Nazwy historyczne stosuje się do zabytków kultury jak muzea, pomniki. W handlu raczej liczy się marka produktu. Obserwując tendencje np. w Płocku za-

uwazam, że zdąża się w kierunku nazw obiektów w języku polskim łatwo wpadających w ucho, krótkich, jednobrzmiennych, przyrodniczych. W Płocku nowoczesne galerie, które powstały na wzór zagranicznych, noszą nazwy „Wisła” od rzeki Wisły, „Mazovia” od województwa Mazowieckiego. Ostatnio nadana została nazwa „Mosty” nawiązująca do dawnego mostu i nowo wybudowanej prze-

prawy mostowej.

U nas stosowna byłaby nazwa **BAZAR SKRWA**, ponieważ przez Gostynin przepływa rzeka Skrwa.

Inna propozycja to **BAZAR STOKROTKA**, gdyż kojarzy się z polskimi kwiatami, tak jak **Biedronka** również jest swojską nazwą.

Utworzenie w Gostyninie Centrum Handlowego jest dobrym pomysłem. Microfirmy i wszelka

drobnica potrzebują rozwoju. Kilkanaście lat temu w Płocku przy ul. Rembielińskiego powstał mały bazar i niedługo potem trzeba było go rozbudować.

Dziękujemy Panu Jankowskiemu i liczymy, że nasi Mieszkańcy ośmielą się i włączą w nadsyłanie kolejnych propozycji.

Zapraszamy !

NIELUDZKA ZBRODNIĄ NA „NIELUDZKIEJ ZIEMI”

*Śpij kolego w ciemnym grobie,
Niech się Polska prześni Tobie.*

Zbrodnia katyńska – mord dokonany na polskich oficerach – jeńcach wojennych w 1940 r. przez NKWD na rozkaz Stalina – przeraża swoim ogromem, bezwzględnością i wyrachowaniem. Katyń stał się symbolem polskiej Golgoty Wschodu. Ale nie tylko Katyń był miejscem zbrodni. Polscy oficerowie zabijani strzałem w tył głowy ginęli także w Charkowie, Ostaszkowie, Starobielsku, Miednoje, Twerze. Do sowieckiej niewoli dostało się około 230 tys. żołnierzy, w tym 13 generałów i ponad 8 tys. oficerów, a także 6 tys. policjantów. Tym ostatnim poświęcona została konferencja zorganizowana przez Komendę Powiatową Policji w Gostyninie i Burmistrza Miasta Gostynina, która odbyła się w Zamku Gostyńskim w

dniu 6 kwietnia br. Otwarcia dokonali Komendant Powiatowej Policji w Gostyninie mł. insp. **Piotr Leonarcik** i burmistrz **Włodzimierz Śniecikowski**. Udział w niej wzięli m.in.: zastępca Mazowieckiego Komendanta Wojewódzkiego Policji mł. insp. **Tomasz Kowalczyk**, mł. insp. **Sławomir Cisowski** z S.H., **Beata Przybyszewska-Kujawa** Prezes Warszawskiego Stowarzyszenia Rodzina Policyjna 1939r., insp. **Grzegorz Jach**, Pełnomocnik Komendanta Głównego Policji, a także goście zagraniczni **Natalia Żarowa** Dyrektor Kompleksu Memorialnego Miednoje i **Iwan Cikow** pracownik naukowy tej instytucji oraz władze Powiatu Gostyńskiego. Wygłoszonych zostało siedem referatów, m.in. mł. insp. Sławomir Cisowski SH „Ci,

co przeżyli...”, Beata Przybyszewska-Kujawa z Warszawskiego Stowarzyszenia Rodzina Policyjna 1939 r. wygłosiła emocjonalne impresje „Klucze z Miednoje”, relację z pobytu w Katyniu opowiedziała dr **Barbara Konarska-Pabiniak**, kom. **Zbigniew Bartosiak** przypomniał „Bohaterów niezapomnianych”, a insp. Grzegorz Jach, pełnomocnik Komendy Głównej Policji mówił o „Policyjnych znakach pamięci”.

Konferencji towarzyszyła wystawa fotograficzna „Charków, Katyń, Miednoje 1940. Na nieludzkiej ziemi”, której autorem jest **Aleksander Załęski**. Jako ekspert fotografii kryminalistycznej Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Głównej Policji w 1991 r. został członkiem ekipy do-

konującej ekshumacji w Charkowie i Miednoje. W 1995 r. uczestniczył w ekshumacji w Miednoje i Katyniu.

Ta wstrząsająca wystawa podzielona jest na trzy części. Fotografii w I części obrazują ekshumacje niemieckie przeprowadzone w 1943 r. Część II dotyczy ekshumacji w Charkowie i Miednoje prowadzone w latach 90. XX wieku na zlecenie Rządu Polskiego. Natomiast tablice z części III są poświęcone śp. ks. prałatowi **Zdzisławowi Peszkowskiemu**, kapelanowi Rodzin Katyńskich i Pomordowanych na Wschodzie.

Ekspozycja w Zamku Gostyńskim czynna będzie do 20 kwietnia od poniedziałku do piątku w godz. od 9.00 do 14.30.

bkp



Grupa rekonstrukcji historycznej Policji Państwowej – uczniowie I LO PUL w Gostyninie



Burmistrz Miasta Gostynina Włodzimierz Śniecikowski dokonuje otwarcia konferencji



Dyrektor Kompleksu Memorialnego Miednoje Natalia Żarowa i insp. Grzegorz Jach



Wśród publiczności od lewej: Aleksander Załęski – autor wystawy, Michał Wykowski – Wiceprezes Warszawskiego Stowarzyszenia Rodzina Policyjna 1939 i zca dyrektora Biura Logistyki KG Policji – mł. insp. Tomasz Saffański



Sztalugi z fotografiami wystawy Charków, Miednoje, Katyń

BYŁAM NA GOLGOCIE WSCHODU

Do Katynia przyjechałam 12 lipca 1995 roku z pielgrzymką z Płocka zorganizowaną przez **Wiesława Kowalskiego**. Głównym celem tej pielgrzymki było odprawienie w Katyniu mszy polowej przez polskich księży, złożenie kwiatów, zapalenie zniczy, odczytanie apelu poległych.

Do Katynia przybyliśmy miesiąc

po uroczystościach, jakie odbyły się tam 4 czerwca 1995 roku z udziałem ówczesnego prezydenta RP **Lecha Wałęsy**, a mszę odprawił prymas **Józef Glemp**.

Nasz przyjazd przypadł na prace ekshumacyjne prowadzone w lesie katyńskim przez grupę polskich ekspertów, składającą się z archeologów, antropologów i leka-

rzy sądowych pod kierunkiem prof. dr. **Mariana Głoska**, przyjeżdżających do Katynia z oddalonego o 30 km Smoleńska.

Prace rozpoczęto 5 czerwca 1995 roku i miały trwać do połowy września. Pracowano przy dwóch odkrytych mogiłach, w których leżały warstwami ułożone szkielety ludzkie. Po dokonaniu odpowied-

nich badań, groby zgodnie z planem, powinny być zasypane.

Eksperti spieszyli się, bo chcieli dodatkowo odkryć pozostałe doły śmierci, które zlokalizowali na podstawie wykonanych odwiertów. Praca jednak się komplikowała, ponieważ strona rosyjska nie dotrzymała zobowiązania. Zamiast 40 żołnierzy do pomocy przekaza-

no tylko 15, ponieważ reszta garnizonu smoleńskiego udawała się do Czeczenii. Niezakończenie badań w terminie uniemożliwiło zaprojektowanie cmentarza.

si. Do lasu wiedzie wyasfaltowana droga. Na pierwszym planie leży kamień, na miejscu którego wkrótce stanie pomnik ofiar represji. Słońce świeci ponad konarami sta-

kich kości i przestrelonych czaszek, strzępów mundurów i guzików z orzelkami."

(...) Jest upalne lato. Niewiele chłodniej było chyba w tamte wiosenne dni, kiedy po alejce w głąb lasu kursował autobus pełen oficerów, z szymbarami zamazanymi wapnem.

Dziś obok pomnika, księża z pieszej pielgrzymki ustawiają



Księża z pielgrzymki podczas odprawiania Mszy św. w Katyniu

ołtarz polowy, by odprawić mszę. Jest ich pięciu i opiekun duchowy pielgrzymki ks. kanonik **Wacław Gapiński** – proboszcz katedry plockiej, ks. kanonik **Ksawery Ziemiecki**, ks. proboszcz parafii w Gąbinie **Jerzy Drozdowski**, ks. **Tadeusz Zaborny** i ks. **Antoni Szpiek**.

Moment jest niezwykły. Wydaje się, że słowa modlitwy i szum drzew mieszają się ze strzałami i

głuchymi uderzeniami padających do rowu ludzkich ciał.

W Katyniu doszło, jak powiedział w swojej homilii ks. Gapiński – do

spotkania kata z ofiarą. Kat był uzbrojony, ofiara bezbronna, przestraszona, wołająca jak w hymnie **Jana Kasprowicza**, że „Bez obrońcy staniam sami – któż zlituje się nad nami ?”.

Choć minęło od tamtej chwili 15 lat, przeżycia z tamtego pobytu na zawsze utkwiły w mojej pamięci.

Barbara KONARSKA-PABINIAK



Autorka artykułu zapala znicze na katyńskich grobach

Wrażenia z pobytu w Katyniu opisałam w artykule „Golgota Wschodu” w „Nowym Tygodniku Płockim” w 1995 roku. Oto fragmenty:

„(...) Las katyński jest dorodny, ale niczym szczególnym się nie wyróżnia. Niezorganizowany podróżny nie widziałby powodów, aby się tam zatrzymać. Nasz kierowca staje w miejscu wskazanym przez przewodnika – Polaka z Białoru-

rych sosen. Słoneczne plamy tańczą na płycie chodnika postawionego na niewielkiej polance ku pamięci 4300 pomordowanych żołnierzy. Zbliżając się do płyty przybysz stapa po grobach. W tym lesie nie można inaczej. Tam trawa rośnie na ludzkich szczątkach. Obok pomnika widać kupę żółtej, gliniastej ziemi. Wystarczy zrobić parę kroków w kierunku nasypu, żeby stanąć nad otwartą mogiłą pełną ludz-

BOHATEROWIE NIEZAPOMNIANI

Wydarzenia sprzed przeszło siedemdziesięciu laty, na ziemi gostynińskiej i daleko stąd tam „na nieludzkiej ziemi” łączy śmierć policjantów Policji Państwowej. Śmierć zadana im za to, że byli policjantami, Polakami. W grudniu 1939 r. w obozie Pustyn w Ostaszkowie przebywały 6364 osoby, w tym: 48 oficerów wojska, 240 oficerów policji i żandarmerii, 775 podoficerów i 4924 szeregowych policji, 189 funkcjonariuszy Służby Więziennej, 9 agentów służb wywiadowczych, 5 osób duchownych, 35 osadników, 4 kupców, 4 byłych więźniów polskich, 5 pracowników sądownictwa, 72 szeregowców i podoficerów WP oraz 54 innych jeńców.

W dniu 5 marca 1940 r. Ławrientij Beria na posiedzeniu biura politycznego, w którym udział wzięli m.in. Stalin, Woroszyłow, Mołotow, Mikołaj i Kaganowicz, tak uzasadniał potrzebę zgładzenia jeńców więzionych w obozie w Ostaszkowie: „wszyscy oni [jeńcy - Z.S.] są zatwardziałymi, nie rokującymi poprawy wrogami władzy radzieckiej”.

Kim byli ludzie, których tak bardzo obawiali się przywódcy jednego z potężniejszych państw tamtych czasów? Znaczącą większość jeńców Ostaszkowa stanowili policjanci Policji Państwowej. Wśród nich, byli policjanci związani z Gostyninem: przodownik Policji Państwowej **Tymoteusz Stalkowski**, który pełnił służbę w gostynińskiej komendzie oraz posterunkowy Policji Państwowej **Adam Sowiński**, urodzony w 1906 r. w Gostyninie, a skierowany do służby policyjnej w Posterunku w Krasnej Woli powiat Unieniecki.

W końcu 1939 r. w czasie, gdy polscy jeńcy głodowali i marzli w obozach, Gostynin zaznał już ter-

roru niemieckich okupantów. Oni także nie oszczędzili polskich policjantów, którzy w czasie na krótko przed wybuchem wojny swoje zadania wypełniali m.in. aktywnie zwalczając niemiecką V kolumnę. Za to zapłacili czasami najwyż-



kom. Zbigniew Bartosiak podczas prelekcji

szą cenę.

W Gostyninie okupant rozpoczął swój terror od likwidacji najbardziej aktywnych patriotycznie mieszkańców tej ziemi. Wśród nich znalazł się Komendant Powiatowy Policji Państwowej w Gostyninie komisarz **Marian Budzyński**. Zginął rozstrzelany 1 grudnia 1939 r. w Woli Łackiej wraz z 28 innymi, po kilkunastodniowym więzieniu.

Dzisiejsze spotkanie w dostoj-

nych murach gostynińskiego zamku chciałbym poświęcić wszystkim Policjantom Policji Państwowej z Gostynina, o których pamięć nie została zapomniana, a bohaterstwo pozostało przy nich do końca. Po raz pierwszy chyba, po przeszło 70 latach mogę powiedzieć, że są z nami policjanci, o których hitlerowscy i sowieccy okupanci, a także twórcy polskiego powojennego ustroju chcieli, aby byli zapomniani. Są to:

1. Komendant Komendy Powiatowej Policji Państwowej w Gostyninie kom. **Marian Budzyński**
2. Zastępca komendanta Policji Państwowej w Gostyninie przodownik **Tymoteusz Stalkowski**
3. Policjant **Bolesław Janiszewski**
4. Policjant **Jan Zybert**
5. Policjant **Władysław Wieczorkowski**
6. Policjant **Wacław Kostrzewa**
7. Policjant **Bronisław Wiland**
8. Policjant **Władysław Jędrzejewski**
9. Policjant **Zygmunt Wypych**
10. Policjant **Jerzy Nowakowski**

11. Policjant **Taraszkiewicz**
12. Policjant **Kielbasa**
13. Policjant **Tarnachowicz**
14. Policjant **Drozdowski**
15. Policjant **Cezary Stalkowski**
16. Przodownik **Stanisław Rzepnikowski**
17. Policjant **Jan Pikus** Komendant Posterunku PP w Szczawinie Kościelnym
18. Starszy przodownik **Wylazłowski**
19. Aspirant **Sztefko**
20. Przodownik **Czesław Myślak**
21. Przodownik **Kopczyński**
22. Przodownik **Józef Dolata**
23. Policjant **Jan Stobnicki**
24. Posterunkowy **Piotr Jędrzejewski**

25. Urodzony w Gostyninie posterunkowy **Adam Sowiński**
I wielu innych, dla których historia nie okazała się łaskawa i czas zamazał nazwiska i imiona.

Przyszedł czas, gdy można powiedzieć nie tylko o śmierci, ale o życiu tych ludzi.

C.d. na stronie 10

Pamięć o nich przetrwała we wspomnieniach tych, którzy ich spotkali i zapamiętali.

Komendant komisarz **Marian Budzyński** swoją służbę w Gostyninie rozpoczął w 1935 lub 1936 roku. Gostynińska Komenda Powiatowa Policji Państwowej miała wówczas swoją siedzibę w budynku przy ulicy 3 Maja (obecnie numer 26). Tam też komendanta spotykali dwaj nastoletni wtedy chłopcy **Eugeniusz Jędrzejewski** i **Marian Rzepnikowski**. Obaj byli synami policjantów i odwiedzali swoich ojców w budynku komendy. Jaki obraz komendanta zapamiętali?

Dziś obaj panowie mówią: *Komendant Budzyński był wielkim patriotą. Wypełnił do końca obowiązki służby Polsce. Przed wybuchem wojny kierował gostynińską jednostką w sposób profesjonalny, był wymagającym od siebie i od innych człowiekiem. Służba nie odbywała się kosztem złego traktowania podwładnych ze strony komendanta.* Jego wizerunek zapamiętany został jako człowieka sympatycznego, życzliwego dla młodych ludzi, budującego dobrą atmosferę w jednostce policji dzięki swojemu ojcowskiemu stosunkowi do podwładnych. Opanowanie i nieokazywanie emocji świadczyło o charyzmie. Z drugiej strony policjanci zawsze z dużym szacunkiem wypowiadali się o swoim przełożonym. Gdy okazało się, już po zakończeniu wojny, że został zamordowany i spoczywa na gostynińskim cmentarzu, jego byli podwładni przekazywali synom swoją cześć dla komendanta prosząc o zapalenie zniczy na jego grobie.

Niewiele wiemy o życiu prywatnym komendanta Budzyńskiego. Nie pochodził z Gostynina, miał żonę i córkę. Nie znamy dokładnie ich losów. Pamięć o komisarzu Marianie Budzyńskim i jego wzorowe wykonywanie obowiązków policjanta Policji Państwowej szczególnie w pierwszych dniach września 1939 r. oraz okoliczności jego śmierci i aresztowania opisuje dr Barbara Konarska-Pabiniak w książce *Gostynin – Szkice z przeszłości*. Dowiadujemy się z kart tej książki, że Komendant do końca wykonywał zadania na swoim posterunku. Wykonał polecenia związane z ewakuacją rodzin policyjnych do Garwolina oraz z dostarczeniem broni dla walczącej Warszawy. Wrócił na posterunek do Gostynina. To miasto stało się jego ostatnim posterunkiem. Został aresztowany przez hitlerowców 11 listopada 1939 r. i więziony w budynku Cerkwi, tzw. maglu. Rozstrzelany potajemnie wraz z 28 innymi mieszkańcami Gostynina i okolic w lasach Woli Łąckiej.

Po wojnie, 27 kwietnia 1945 r. dokonano ekshumacji zbiorowej mogiły ofiar hitlerowskiego terroru. Wydarzenie to opisuje Pro-

tokół Komisji Ekshumacyjnej działającej pod przewodnictwem księdza prefekta **Bolesława Zielenieckiego**, a prowadzonej przez dr. **Eugeniusza Wilczkowskiego** – ówczesnego dyrektora Szpitala dla Psychicznie i Nerwowo Chorych „Drzewce” pod Gostyninem. Protokół znajduje się w Archiwum Diecezjalnym w Płocku, a pełne jego brzmienie zawarte jest w książce księdza **Henryka Seweryniaka** i **Łukasza Zielińskiego** *Nikt nie ma większej miłości... Męczeństwo kapłanów gostynińskich w latach II wojny światowej*.

Oto cytat fragmentów z tego protokołu związanych z osobą Komendanta Budzyńskiego:

Po odkopaniu grobu na głębokości do 1,5 metra stwierdzono pierwszy rząd zwłok w różnych pozach: pół wyprostowanych, zgiętych i nieprawidłowo rozrzuconych, zaś poniżej drugi rząd raczej wyprostowanych i dość prawidłowo ułożonych.

Kolejno wyjmowane zwłoki były rozpoznawane, poddawane oględzinom lekarskim i układane w trumnach.

Budzyński Marian, komendant Policji Państwowej w Gostyninie, rozpoznany przez ob. Zalewskiego po charakterystycznej kurtce skórzanej, spodniach kangarowych, brązowo-zielonym swetrze wełnianym. (...) *Ręce związane do tyłu za pomocą podwójnie okręconego drutu. Czaszka potrąszkana w okolicy kości ciemieniowej prawej oraz w miejscu spojenia lewej kości ciemieniowej z kością potyliczną.*

Komisarz Marian Budzyński został stracony w tajemnicy i zakopany w zbiorowej mogile. Został skazany przez hitlerowców nie tylko na śmierć, ale także na zapomnienie. Wyrok „zapomnienie” został wydany, ale nie wykonany.

We wspomianej już książce *Gostynin. Szkice z przeszłości* w zamieszczonym tam opisie pierwszych dni wojny Eugeniusz Jędrzejewski padają nazwiska dwóch innych policjantów z Gostynina: Tymoteusz Stalkowski i Bolesław Janiszewski. Obaj zaginęli bez wieści.

Dnia 5 września 1939 r. z Gostynina wyrusza na kilu wozach ewakuacja rodzin policyjnych do Garwolina. Na ochronę konwoju złożonego z kilku furmanek konnych wyznaczony został przodownik PP Tymoteusz Stalkowski wówczas w służbie kryminalnej oraz harcerz 17-letni Eugeniusz Jędrzejewski. To właśnie Eugeniusz Jędrzejewski przekazał relacje z jednych z ostatnich dni służby Tymoteusza Stalkowskiego.

Podróż wozami okazała się niezwykle trudna z powodów aprotacyjnych i nalołów. Jeszcze przed opuszczeniem powiatu gostynińskiego Stalkowski zmuszony był do stanowczych interwencji, aby konwój mógł jechać w wyznaczone miejsce. Nie wahał się sięgnąć po broń. Przed Warszawą zapelniona uciekającymi cywilami droga została zbombardowana. To był moment, po którym wieść o tym policjancie w Gostyninie zaginęła na wiele lat.

Przodownik PP Tymoteusz Stalkowski był więziony w Ostaszkuwie, został zamordowany w Twerze i spoczywa na cmentarzu w Miednoje. Nie porzucił więc, po fatalnym bombardowaniu swoich policyjnych obowiązków i zgodnie z rozkazami dla wojska i Policji Państwowej przemieszczał się na wschód. Nie wiadomo jeszcze gdzie został wzięty do niewoli, jakie były tego okoliczności.

Tymoteusz Stalkowski za swo-

policjantami wykonywał ten ostatni rozkaz.

Oddział stojący prawdopodobnie 12 września 1939 r. na rynku w Lublinie właśnie rozpoczyna wymarsz. Bolesław Janiszewski w ostatnich chwilach kupuje chłopcom słodkie bułki i zaopatruje w rower. Pyta o swoją rodzinę i nakazuje im powrót do matek. Sam wraz ze swoim oddziałem rusza wykonać prawdopodobnie ostatni rozkaz. Marsz na wschód ku granicy rumuńskiej.

Pozostaje mieć w pamięci obraz plutonu Policji Państwowej, który w pełnym bojowym rynsztunku podąża w mroki 70-letniej niepamięci. Czy kiedykolwiek dowiemy się, jaki los spotkał Bolesława Janiszewskiego i jego zaginiony oddział Policji Państwowej? Czy podzielił los zamordowanych na wschodzie oficerów i policjantów? Dziś nie wiemy. Ale pamiętamy.

Kolejny niezapomniany policjant związany z Gostyninem, którego służbę zakończył mord w Twerze. Posterunkowy Adam Sowiński, urodzony w 1906 r. w Gostyninie. We wrześniu 1939 r. służył na Posterunku w Krasnej Woli powiat unieński. Dzięki informacjom gromadzonym w ośrodku karta wiemy nieco więcej o losie policjanta i jego rodziny. Adam Sowiński miał za sobą wojskową służbę w 44. Pułku Strzelców Kresowych. Służył w II kompanii ciężkich karabinów maszynowych. Został aresztowany przez NKWD w miejscu pełnienia służby w Krasnej Woli woj. pińskiej. Szczególnie tragiczne losy spotkały rodzinę Adama Sowińskiego. Wszyscy najbliżsi, łącznie z wiekową prababką zostali deportowani do Kazachstanu. Przez wiele lat przebywali w rejonie Siewierokazachskiej oblasti. Do Polski wróciła siostra policjanta Cecylia. Mimo że w chwili działań wojennych 1920 r. miał tylko 14 lat, w 1940 r. nie uniknął mordu, ukrytego w dołach śmierci.

O Adamie Sowińskim gostyninianom przypomina katyński dąb pamięci.

Losy przedwojennych gostynińskich policjantów to także przymusowa służba w czasie niemieckiej okupacji i przykłady postaw patriotycznych. Wśród takich policjantów byli służący przed wybuchem wojny w Gostyninie przodownik PP Stanisław Rzepnikowski i posterunkowy PP Piotr Jędrzejewski. Ich wielokrotne aresztowania były skutkiem, w dużej mierze słusznych podejrzeń Niemców, o przekazywanie informacji polskiemu podziemi. Obaj przeżyli wojnę i tułaczkę po Polsce. Do 1963 r. byli szukanymi przez ludzi nowego ustroju. Losy tych, co przeżyli mogłyby stanowić materiał na nowe, ciekawe opracowanie.

kom. Zbigniew BARTOSIAK

BOHATEROWIE NIEZAPOMNIANI (cd. ze str. 9)

ją służbę dla Polski odznaczony był Medalem Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości oraz Medalem Pamiątkowym za Wojnę 1918–1921. Być może to ostatnie odznaczenie stało się dla niego wyrokiem śmierci. Bowiem przedmiotem śledztw prowadzonych przez NKWD na więzionych policjantach był m.in. ich udział w wojnie przeciw bolszewikom.

Czy pamięć przodownika Tymoteusza Stalkowskiego będzie wciąż w naszym mieście dąb katyński? Zbyt wcześnie jeszcze na odpowiedź na to pytanie. Ale mam nadzieję, że tak się stanie.

Nie mniej tragiczne mogą okazać się losy innego gostynińskiego policjanta Bolesława Janiszewskiego. I tu znowu relacja Eugeniusza Jędrzejewskiego jest ostatnią z informacji, jaka dotarła o tym policjancie do Gostynina. Informacji o tyle cennej, że dotyczy jeszcze kilkunastu innych policjantów. Otóż, gdy podczas wojennej zawieruchy Eugeniusz Jędrzejewski i syn zaginionego Tadeusz Janiszewski zatrzymują się w Lublinie, na rynku starego miasta napotyka 30-40 osobowy uzbrojony oddział Policji Państwowej na rowerach. Wśród policjantów Tadeusz rozpoznaje swojego ojca Bolesława. Chwila wielkiej radości i krótka rozmowa. Bolesław mówi do syna i jego kolegi, że wspólnie z jego ojcem wykonał rozkaz przetransportowania z Gostynina broni dla walczącej stolicy. Następnie eskorta otrzymała rozkazy, albo pozostać w Warszawie albo ewakuować się do Rumunii. Bolesław Janiszewski wraz z kilkudziesięcioma innymi

Początki Policji i Milicji w Gostyninie

Ziemia Gostynińska była wolna 12 listopada 1918 roku. W Gostyninie powołano Tymczasową Radę Miejską. Zadaniem tej Rady było wyposażenie ludności w odpowiednie ilości pożywienia oraz opału na zimę. Spontanicznie

raczewskiego, która zakwaterowała się w dawnych koszarach. Po trzech miesiącach opuścili miasto.

Kolejnymi komendantami policji byli: **Henryk Kaczmarz** 1927–1928, później komendant powiatowej policji w Płocku.

że 14 grudnia 1929 r. odznaczony został po raz drugi „krzyżem za służbę”. Jako źródło autorzy podali: APP SPP, sygn. 17 Związek Legionistów Demokratycznych RP. Informacja o działalności, K. 4, sygn. 23. Wywiady K. 138.

Kolejnymi komendantami byli: **Franciszek Jarzęcki** 1929–1930, w 1932 r. **Kazimierz Gozdowski** (zmarł na raka), a ostatnim komendantem od ok. 1936 r. do 1939 r. **Marian Budzyński**.

Wykaz jest nieprecyzyjny, ponie-

waż nie zachowały się akta personalne gostynińskiej policji.

W dniu 21 lub 22 stycznia 1945 roku ochotnicy zrezerwowani w lewicowych partiach, przedwojennej KPP i PPS oraz ludowcy, zorganizowali w mieście tzw. Straż Obywatelską, której zadaniem było zabezpieczenie mienia polskiego oraz budynków administracyjnych i zakładów pracy. Wprowadzono godzinę policyjną. Zastosowano również mieszane patrole złożone z członków Straży Obywatelskiej oraz żołnierzy.

W pierwszym dniu tworzenia Straży Obywatelskiej zgłosiło się około 240 chętnych do służby. Działania te początkowo miały charakter spontaniczny. Wielu młodych ludzi garnęło się do świeżo tworzonych organizacji, chcąc w ten sposób włączyć się w proces odbudowy struktur miejskich i państwowych. Pod koniec stycznia Straż Obywatelską przemianowano na Milicję Obywatelską.

Komendantem Powiatowym MO został **Ignacy Frąckowiak** (PPR), zastępcą **Kazimierz Ostrowski** (ZSCh).



Gostynińscy policjanci z połowy lat 30-tych. W środku komendant nadkom. Kazimierz Gozdowski. Zdjęcie ze zbiorów rodzinnych Ewy Woźniak.

zorganizowała się policja miejska. Tymczasowym organizatorem był członek Polskiej Organizacji Wojskowej (POW) – nauczyciel z Kozic **Edward Szylar**, a pełnomocnikiem ds. zaopatrzenia w żywność **Giertych**. Wkrótce przyjechał – już w mundurze – komendant **Dorosz-kiewicz** oraz kompania policji **Mo-**

Słownik biograficzny *Płocczanie znani i nieznani* t. 2, wydany w 2007 r., odnotował to nazwisko, nie rozwiązując imienia, następująco: „Kaczmarz H., (XX wiek) – legionista, komisarz, komendant powiatowej Policji Państwowej w Płocku. Wzmiankowany w źródłach od 3 maja 1933 roku”. Wiadomo też,



Pracownicy przedwojennej Policji w Gostyninie. Od lewej Józef Brylski w towarzystwie posterunkowego (nazwisko nie ustalone)

Barbara KONARSKA-PABINIAK

KRONIKA



KRYMINALNA

Nietrzeźwy kierowca potrafił motorowerzystę

Dnia 11.03.2011 r. na prostym odcinku jezdni ulicy T. Kościuszki kierowca samochodu fiat Seicento najechał na jadącego przed nim motorowerzystę. W wyniku tego, motorowerzysta trzeba było udzielić pomocy lekarskiej. Odniesione obrażenia nie okazały się groźne. Wykonujący na miejscu zdarzenia czynności policjanci przebadali uczestników alko-tem. Okazało się, że 43-letni mężczyzna miał 2,04 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Policjanci zatrzymali jego uprawnienia do kierowania samochodem, a jego samego do wytrzeźwienia. Mężczyzna odpowie przed sądem za kierowanie samochodem w stanie nietrzeźwości oraz za spowodowanie kolizji drogowej.

Potrącenie na przejściu

Do zdarzenia doszło 15.03.2011 r. około godziny 11.30. Przechodząca przez jezdnię przejściem dla pieszych 57-letnia kobieta z Gostynina niosła na rękach 3-letniego wnuczka. W tym czasie na przejście wjechał samochód fiat Seicento kierowany przez 38-latkę z Gostynina i potrafił kobietę. W wyniku uderzenia pieszki doznali obrażeń ciała i zostali przetransportowani do szpitali. Policjanci wyjaśniają przyczyny i okoliczności, w jakich doszło do wypadku. Kierowca był trzeźwy.

Kolejny „Trzeźwy poranek” z nietrzeźwymi kierowcami

Już od wczesnych godzin rannych 21.03.2012 r. na drogach powiatu gostynińskiego siedmiu policjantów z gostynińskiego Wydziału Ruchu Drogowego prowadziło kontrole drogowe pod kątem trzeźwości kierowających. O 6.00 rano badanie alko-tem wykazało u 21-letniego mieszkańca Gostynina 0,62 promila alkoholu. Kontrola miała miejsce na ulicy A. Czap-skiego, a nietrzeźwy kierowca stracił prawo jazdy. Z kolei kilka minut po 7.00, w Rogoźewku policjanci zbadali trzeźwość 35-letnie-

go kierowcy volkswagena. I w tym przypadku mieszkańiec Gostynina stracił prawo jazdy, gdyż wynik badania wykazał 0,58 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

Wśród ujawnionych wykroczeń był również kierujący samochodem bez uprawnień. Tym razem również kierowca został ukarany mandatem karnym w wysokości 500zł. Działania kontrolne związane z trzeźwością kierowających na drogach powiatu gostynińskiego będą kontynuowane.

Policyjny pościg za sprawcą zabójstwa

W dniu 26.03.2011 r. policjanci wezwani na interwencję do miejscowości Sanniki uzyskali informację, że nieznany mężczyzna wszedł na teren jednej z posesji i prawdopodobnie dokonał zabójstwa. Na widok policjantów mężczyzna zaczął uciekać przez okoliczne pola. Policjanci z KPP w Gostyninie i PP w Sannikach rozpoczęli pieszy pościg za uciekającym. Podczas pościgu policjanci użyli psa służbowego. Do zatrzymania i obezwładnienia

agresywnego mężczyzny doszło na polach w okolicach miejscowości Krubin. Okazało się, że na terenie posesji, gdzie zgłoszono interwencję, śmierć poniósł 39-letni mieszkaniec Sannik. Czynności na miejscu zdarzenia, które przeprowadzili policjanci pod nadzorem prokuratora, pozwoliły na zebranie materiału dowodowego i przedstawienie zatrzymanemu zarzutu z art. 148§1 kk (zabójstwo).

Zatrzymanym okazał się 24-letni obywatel Ukrainy. Prokurator

Rejonowy w Gostyninie wystąpił do sądu z wnioskiem o tymczasowe aresztowanie podejrzanego o zabójstwo mężczyzny. Sąd Rejonowy w Gostyninie w dniu 27.03.2011 r. aresztował podejrzanego na trzy miesiące. Grozi mu nawet kara 25 lat pozbawienia wolności albo kara dożywotniego pozbawienia wolności. Śledztwo prowadzi Prokuratura Rejonowa w Gostyninie.

kom. Zbigniew BARTOSIAK

BEZ PASJI NIE WARTO

O Mireille Mathieu, miłości do muzyki i języka, dydaktyce oraz kilku innych rzeczach z Maciejem Ejsmondem-Mechowskim, absolwentem Liceum Ogólnokształcącego w Gostyninie z 1987 r. rozmawia Barbara Konarska-Pabiniak

- **Panie Macieju, w grudniowym numerze biuletynu „Nasz Gostynin” ukazał się pana artykuł o francuskiej piosenkarce Mireille Mathieu. Związany był z jej listopadowym koncertem w Warszawie. Czy mógłby pan opowiedzieć, jak zaczęła się ta wielka pasja?**

- W 1974 roku byłem z rodzicami na wczasach. Popołudnia i wieczory spędzaliśmy częstokroć w kawiarni, w której znajdowała się szafa grająca. To właśnie tam usłyszałem po raz pierwszy Mireille. Śpiewała ... po niemiecku swój wielki przebój Akropolis adieu. Byłem zauroczony...

- **Po powrocie do domu chciał pan zapewne mieć płytę z jej piosenkami?**

- Oczywiście – to było moje marzenie. Ale było to marzenie ściętej głowy – w tamtych czasach nie było w Polsce żadnych płyt z Zachodu. Pozostawało mi radio i magnetofon – po prostu „polowałem” na piosenki Mireille nadawane czasami w audycjach Polskiego Radia. W niedzielę był też Telewizyjny Koncert Życzeń, w którym prezentowano dość często piosenkę Santa Maria de la mer. Pierwsze oryginalne kasety kupiłem dopiero w 1989 roku, gdy po raz pierwszy byłem w Paryżu. Wtedy miałem już jednak dwie kasety, które przyjaciele rodziców przywieźli mi z ... Nigerii. Grają do dzisiaj...

- **Była to pasja czysto muzyczna, czy też chciał pan nawiązać również jakiś kontakt z artystką, może wstąpić do jej fanklubu?**

- Pragnąłem przede wszystkim zobaczyć i posłuchać Mireille na żywo. Wiedziałem, że jest koncertującą artystką, gdyż na ostatniej stronie ówczesnej „Kobiety i Życia” pojawiały się czasami wzmianki o niej i jej artystycznej działalności. Skrzętnie je wycinałem i przechowywałem do dziś. O wstąpieniu do fanklubu oczywiście również pomyślałem, ale nie wiedziałem, czy takowy w ogóle istnieje. Na początku lat dziewięćdziesiątych byłem ponownie w Paryżu, kupiłem najnowszą kasety Mireille i w środku znalazłem adres fanklubu! Nie napisałem jednak natychmiast – właściwie nie wiem, dlaczego. Uczyni-

łem to dopiero w 1994 roku i odpowiedź, którą otrzymałem, miała znacząco odmienić moje życie. Po pierwsze stałem się oficjalnym członkiem fanklubu, po wtóre zaś dowiedziałem się z nadesłanej mi gazetki, że we wrześniu Mireille spotka się ze swoimi wielbicielami z okazji pięciolecia fanklubu. Czasu było niedużo, ale wiedziałem, że muszę zrobić wszystko, by uczestniczyć w tym spotkaniu! Zadzwoń więc do prezesa fanklubu i bardzo łamaną jeszcze wtedy francuszczyzną zapytałem, czy byłaby możliwość przyjechać na to spotkanie. Bez wcześniejszej rezerwacji oraz uiszczenia opłaty za udział wciągnięto mnie na listę uczestników! Tak znalazłem się we wrześniu 1994 roku w Awinionie, gdzie miałem przyjemność poznać mą Gwiazdę osobiście.



Maciej Ejsmond Mechowski i Mireille

- **Jak wyglądało to spotkanie?**

- To było niezapomniane przeżycie. W obecności kilku członków swej licznej rodziny Mireille pojawiła się wczesnym popołudniem w wynajętej sali urokliwego zamku pod Awinionem i spędziła z nami – było pewnie około stu osób z całego świata – prawie dwie godziny. Rozmawiała, opowiadała, śpiewała trochę a capella, podpisywała zdjęcia i okładki płyt, pozwalała się fotografować. Było wspaniale!

- **Potem wrócił pan jednak do Polski...**

- Oczywiście, ale miałem zdjęcia z Mireille – to robiło wielkie wrażenie. Pamiętam doskonale, że gdy zaraz po powrocie pokazałem jedno z nich pewnej prostej kobiecie, zawołała: „Panie, ja też ją uwielbiam!”. Wtedy kolejny raz utwier-

dziłem się w przekonaniu, że Mireille jest w Polsce nadal bardzo lubiana, choć coraz rzadziej można było ją usłyszeć w radiu czy telewizji. Postanowiłem zadziałać!

- **I co pan zrobił?**

- Zadzwoń do radia. Opowiedziałem krótko o wszystkim i pani Maria Szablowska zaprosiła mnie do wzięcia udziału w audycji na żywo! Tak zaczęła się moja wieloletnia przygoda z radiem. Najczęściej gościłem na antenie Jedynki, ale były też audycje w innych rozgłośniach. I zapewniam panią – wszystko dzięki pasji i sile przekonywania! W radiowej Trójce była kiedyś taka audycja Pod dachami Paryża. Pani Barbara Podmiotko co tydzień prezentowała w niej piosenkę francuską. Do niej

też oczywiście się odezwałem i prosiłem o wyobrazienie – miałem w początkowo planowanej jednej audycji wystąpić w dwóch! Ostatecznie zaś – w nocy przed koncertem

tem Mireille w Warszawie, byłem gościem Doroty Piotrowskiej w radiowej Jedynce i trzy godziny na żywo rozmawialiśmy o Mireille i przypominaliśmy jej piosenki. Było mnóstwo SMS-ów od wzruszonych słuchaczy, kolejny raz potwierdziło się, że to co robię, ma sens.

- **Stał się pan „ambasadorem Mireille Mathieu w Polsce”...**

- Faktycznie – po jakimś czasie pani Szablowska właśnie tak przedstawiała mnie na antenie. To oczywiście bardzo mnie łechtało, ale chyba rzeczywiście coś w tym wszystkim było z ambasadorowania – śmiem twierdzić, że właśnie tylko dzięki tym audycjom Mireille pojawiała się czasami w radiowych głosniakach.

- **A sama Mireille wiedziała, że ma w panu swego ambasadora?**

- Nie tytułowała mnie wprawdzie w ten sposób, ale doceniła moje zaangażowanie umieszczając moją wypowiedź na jedynym jak dotychczas swym DVD, które z okazji 50-lecia jej kariery pojawiło się po koncertach w 2005 roku. To dla mnie niezwykle wyróżnienie, gdyż w każdym zakątku świata, w którym ktoś nagranie to będzie oglądał, przekaz będzie jednoznaczny: fan Mireille z Polski – to Maciej. Do garderoby Mireille po koncercie też wcale niełatwo się dostać – ja byłem u niej kilka razy, uczestniczyłem też w próbach przed koncertami w Olympii! Podczas spotkań z Mireille starałem się zawsze przekazać jej coś polskiego – głównie płyty polskich artystów lub albumy o Polsce. Również dzięki temu miałem zaszczyt poznać panią Ewę Podles i jej męża Jerzego Marchwińskiego. Nie mogę nie wspomnieć w tym miejscu również o swoistym ukoronowaniu mego ambasadorowania w Polsce – z okazji listopadowego koncertu Mireille w Warszawie „Wysokie Obcasy” zamieściły na okładce zdjęcie Mireille z tytułem: „Mireille Mathieu i jej fan”, a w środku dwa duże wywiady: jeden z Mireille, drugi... ze mną.

- **To rzeczywiście niezwykle uhonorowanie. Chciałabym pana zapytać, w czym jeszcze przejawia się pana pasja dla Mireille?**

- **Przede wszystkim w uczestniczeniu w jej koncertach (dotychczas było ich 16, w tym 10 w Paryskiej Olympii!), zbieraniu płyt i artykułów prasowych, a także wykorzystywaniu jej do robku do celów ... zawodowych.**

- **Zarabia pan na Mireille?**

- Nie, przynajmniej nie w sposób bezpośredni, to znaczy nie sprzedaję i nie sprzedaję jej płyt, nie organizuję koncertów, ale jako nauczyciel niemieckiego wykorzystuję jej niemieckojęzyczne piosenki w dydaktyce. Żyję z nauczania, więc poniekąd trochę jednak na niej zarabiam.

Dziękuję za interesującą rozmowę, dalszy jej ciąg w następnym numerze.

KONKURS O ZAMKU GOSTYNIŃSKIM

W celu rozbudzenia dumy z coraz piękniejszej ziemi gostyńskiej i rozpowszechnienia wśród młodzieży wiedzy historycznej na temat Zamku Gostyńskiego w Gostyńskim Centrum Edukacyjnym, ogłoszono powiatowy

miasta i ziemi gostyńskiej oraz rysunków wykonanych w ołówku przedstawiających zamek dawniej i dziś

Organizatorem konkursu były dwa zespoły przedmiotowe: Humanistyczny i Przedmiotów Zawodowych. Nad poszczególnymi zadaniami pracowały nauczycielki: języka polskiego **Anna Majchrzak** i przedmiotów zawodowych **Ewa Durka**.

Na konkurs wpłynęło 58 prac, z tego 24 w kategorii literackiej i 34 w kategorii plastycznej. W kategorii wiersz, komisja konkurso-

wej: **Agata Ignaczak** za „Legendę o powstaniu Gostynina” z Gimnazjum w Łącku i **Mateusz Kaliński** z GCE, III miejsce przypadło **Klaudii Tyrajskiej** za legendę „O potwornej żabie, co w jeziorze pływała” z Gimnazjum w Łącku, wyróż-

ły zawodowej, w kategorii gimnazjum: I miejsce przyznano **Bartoszewi Mierzejewskiemu** z Gimnazjum im. Księcia Siemowita IV w Gostyninie, II – **Aleksandrze Zielińskiej** z Gimnazjum w Solcu, a III miejsce zajął **Maciej Kaźmierczak**

z Gimnazjum w Strzelcach.

Organizatorzy konkursu składają podziękowania wszystkim uczestnikom i ich opiekunom artystycznym oraz komisjom konkursowym. Cieszy nas, nauczycieli, fakt, że w dobie wszechpanującego Internetu i dążenia do skrótu



Dyr. GCE Andrzej Reder wręcza nagrodę laureatce z LO w Gostyninie – Nikoli Pustale

konkurs literacko-plastyczny pod hasłem „Cudze chwalicie, swego nie znacie, sami nie wiecie, że piękny zamek posiadacie”, którego rozstrzygnięcie nastąpiło 8 lutego 2011 roku. Warunkiem uczestnictwa było nadesłanie samodzielnie przygotowanych utworów poetyckich i legend na temat zamku,

za przyznała I nagrodę **Monice Dziembowskiej** za wiersz „Twierdza” z Gimnazjum w Łącku, drugą **Aleksandrze Łyzińskiej** za wiersz „Zamki”, z tego samego gimnazjum, a III – **Dominice Józwik** z GCE za utwór „Zamkowe gadu-gadu”. W kategorii legenda nie przyznano I miejsca, drugie exquo za-



Nagrodę otrzymuje Mateusz Kaliński z II klasy Technikum Żywności

nienie zaś przypadło **Klaudii Pytel**, za utwór „O topielicy Jagnie” z Gimnazjum w Duninowie

W części plastycznej za najlepsze prace komisja konkursowa uznała prace uczniów Technikum Budowlanego: **Pawła Gralakę**, **Krzysztofa Lebiody** i **Jarosława Gospodarowicza** ze szko-

jest jeszcze wśród młodzieży grupa uczniów o bogatej wyobraźni, która potrafi posługiwać się piękną polszczyzną i utrwałać widoki naszego zamku za pomocą rysunku.

Anna MAJCHRZAK,
Ewa DURKA

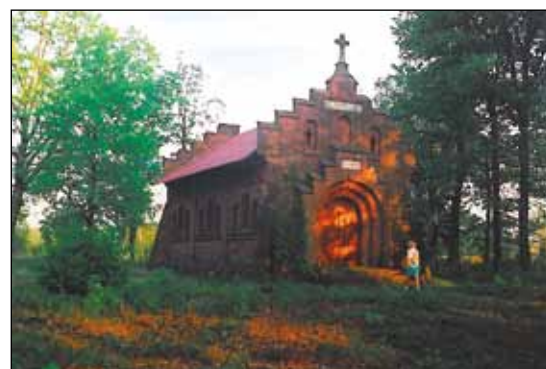
Z życia „warszawskich gostyniaków”

OD WISŁY PO GOSTYNIN

Ziemię gostyńską można zwiedzać pieszo, rowerem albo samochodem. Ten sposób jest najwygodniejszy na krótkie wypad, na jakie może sobie pozwolić „warszawski gostyniak”. Tym razem proponuję trasę „Od Wisły po Gostynin”, od Soczewki i Duninowa przez Lucień, aby cieszyć się widokami i architekturą, nie wgłębiając się zbytnio w szczegóły historyczne, których i tak nikt nie zapomni, choć wiedzieć z grubsza powinien.

Do Soczewki wiedzie droga z Łącka przez lasy Pojezierza Włocławsko-Gostyńskiego. Miejscowość jest bazą wypoczynkową dla mieszkańców płockich, liczne są domy wczasowe nad Zalewem na Skrwie. W latach 1846–1930 była tu papiernia **Jana Epsteina**, do dziś przetrwały tylko bardzo przetworzone budynki i dwór, zamieniony na ośrodek wczasowy. Przy kościele pw. Matki Boskiej Częstochowskiej (1909) stoi figura św. **Jana Nepomucena** (pierwsza połowa XIX wieku).

Ciekawszymi jest Duninów Nowy, pod którym przepływał przez Wisłę w 1414 roku wojska polskie, wracające po wojnie z Krzyżakami. W październiku 1830 roku do-



Grobowiec Ike Duninowski

bra duninowskie nabył **Karol Albrecht Wilhelm Ike**, tajny radcy pruski pochodzenia szwedzkiego i odtąd Duninów przeżywał rozkwit gospodarczy, powstały gorzelnie, młyny, papiernia, tartak, szkoły powszechne. W uznaniu zasług **car Mikołaj** nadał Albrechtowi w 1844 roku stałe szlachectwo, tytuł baro-

na i herb „Duninowski”, który stał się przydomkiem, a od 1918 roku nazwiskiem rodzinnym.

W Duninowie wita turystów neogotycki kościół pw. Niepokalanej Poczucia NMP (1911). Jednak najważniejszymi zabytkami są wzniesione przez baronów Ike-Duninowskich: pałac (1876), w którym po wojnie była szkoła (w 2000 r. opuszczona ruina), tzw. pałacyk myśliwski (przebudowany w 1932 r.) w 2000 roku częściowo zamieszkały, tzw. zameczek

(II połowa XIX w.), w którym jakiś czas było schronisko PTTK, później opustoszały. Ruinę kupił pewien warszawianin, były mieszkaniec Duninowa. Opowiadał nam skomplikowane dzieje odbudowy i zagospodarowania obiektu. Czy wytrzymał jedenaście lat, które minęły od spotkania?

Na cmentarzu duninowskim znajduje się kaplica pw. Świętej Trójcy z barokowym prezbiterium z XVII w. i nawą z 1858 roku oraz grobowiec-mauzoleum Ike-Duninowskich.

Szosa przez las wiedzie do Lucienia. Przed jeziorem można skrócić w prawo i dojechać do Ośrodka Wypoczynkowego Kancelarii Prezydenta, dzisiaj już dostępnego dla ogółu.

W Lucieniu zwraca uwagę ładny kościół pw. św. Kazimierza (1983) i dawny pałac (III ćw. XIX w.), po wojnie Dom Dziecka, obecnie szkoła. Po skręcenie w prawo dojeżdża się do Miałkówka, gdzie są liczne ośrodki wypoczynkowe (m.in. Universitas), niektóre o ciekawej architekturze, jak np. „okrągłaki” Ośrodka Wypoczynkowo-Konferencyjnego.

Ekspresową wycieczkę kończymy w Bierzewicach, oglądając czterokondygnacyjny młyn drewniany (1903 r.) – i do Gostynina!

Krzysztof GUTORSKI

DZIEŃ OTWARTY W GIMNAZJUM NR 1

Rok szkolny 2010/2011 powoli zmierza już ku końcowi. Nadszedł więc dla uczniów czas wyboru nowych szkół. Jako pierwszy decyzję muszą podjąć absolwenci szkół podstawowych, którzy mają czas do końca kwietnia na złożenie kwestionariuszy do gimnazjów. Nic dziwnego, że gimnazja robią, co mogą, aby zapewnić sobie jak najlepszy nabór. Z tej to racji 7 kwietnia 2011 r. w Gimnazjum nr 1 im. Księcia Mazowieckiego Siemowita IV zorganizowano spotkanie z uczniami klas szóstych szkół podstawowych. Ta impreza wpisuje się już od kilku lat w kalendarz uroczystości naszej szkoły i nazywana jest popularnie Dniem Otwartym.



Nauczycielka Urszula Karpińska prezentuje ćwiczenia chemiczne przyszłym uczniom gimnazjum

tym. W tym roku gremialnie pojawili się uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 w Gostyninie, Szkoły Podstawowej ze Zwolenia oraz kilkoro-

dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 3. Cała uroczystość była dokładnie zaplanowana. Najpierw przygotowano dla przybyłych pokazy tańca,

śpiewu oraz zawody sportowe w hali sportowej. Następnie głos zabrał dyrektor szkoły, **Robert Pypkowski**, mówiąc m.in. o sukcesach i planach edukacyjnych naszej placówki. Potem uczniowie podzieleni na klasy udali się wraz z opiekunami na pięć różnych pokazów przygotowanych przez nauczycieli. Były to zajęcia botaniczne, ćwiczenia z użyciem mikroskopu, eksperymenty chemiczne, scenki teatralne pt. „Bajki w krzywym zwierciadle” oraz zagadki matematyczne pt. „Pseudaria”. Wiele ćwiczeń wykonywali sami gimnazjaliści. Na końcu odbył się pokaz sprawnościowy klasy sportowej, która jako jedyna znajduje się w Gimnazjum nr 1. Prowadzenie takiej klasy związane jest z posiadaniem odpowiednio wyposażonych pomieszczeń sportowych.

Do wszystkich prezentacji uży-

to mikroskopów, zestawu ćwiczeniowego „Atlas”, projektorów wizualnych, strojów teatralnych oraz przyborników chemicznych. Każdy uczeń miał możliwość obejrzenia szkoły, zadawać pytania, zgłaszać ewentualne wątpliwości. Niektórzy szóstoklasiści zakosztowali nawet smakołyków ze szkolnej stołówki. W głównym holu była do obejrzenia ciekawa wystawa różnorodnych prac uczniowskich. Znaczną ich część stanowiły prace wykonane w ramach realizacji projektów edukacyjnych, które zostały wprowadzone obligatoryjnie do szkół gimnazjalnych. Po dwóch godzinach uczniowie opuścili gmach z folderami reklamującymi gimnazjum, piłkami wygranymi podczas zawodów sportowych w hali oraz – jesteśmy o głęboko przekonani – że z pozytywnymi wrażeniami.

Marek OSMAŁEK

BADANIE PISA

W tym roku ruszyła V edycja programu PISA (Programu Międzynarodowej Oceny Umiejętności Uczniów – Programme for International Student Assessment) koordynowanego przez Ministerstwo Edukacji Narodowej a w skali międzynarodowej przez Organizację Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD). To już drugie takie badania z udziałem Polski. Pierwsze miały miejsce w 2006 r. Realizacji programu podjął się In-

stitut Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk. Celem tego przedsięwzięcia jest sprawdzenie umiejętności praktycznego zastosowania wiedzy nabytej przez ucznia. Nie chodzi więc o poznanie poziomu samej wiedzy, tylko o określenie skuteczności i przydatności systemu edukacji w danym kraju. Gimnazjum nr 1 w Gostyninie wzięło udział w tegorocznej edycji programu wśród grona 300 innych szkół. Przystąpili do niego specjal-

nie wylosowani wcześniej uczniowie urodzeni w 1995 r. Badanie programu PISA odbyło się dnia 21 marca 2011 r. Jego harmonogram przedstawiał się następująco. Na początku miał miejsce test z zakresu umiejętności komunikacyjnych (40 minut), potem przeprowadzono elektroniczny test kompetencji z zakresu matematyki i przedmiotów przyrodniczych (90 minut), na końcu sporządzono specjalny kwestionariusz skierowany do ucznia, za-

wierający pytania dotyczące jego sytuacji szkolnej i domowej (40 minut). Informacje te mają pomóc ustalić, na ile wiedza i umiejętności uczniów zależą od wykształcenia i zawodu rodziców, warunków nauki, sposobu odrabiania lekcji itd. Test przeprowadzono w trzech salach i objął on 33 osoby. Komisję nadzorującą przebieg testu tworzyły osoby z zewnątrz. O jego wynikach dowiemy się wkrótce.

Marek OSMAŁEK

ZNACZĄCY SUKCES

Uczniowie Gimnazjum nr 1 osiągnęli po raz kolejny znaczący sukces na niwie artystycznej. Stało się to tym razem za sprawą konkursu plastycznego „Ćwicz pomaganie innym” zorganizowanym przez Bibliotekę Pedagogiczną w Płocku. Temat konkursu był bezpośrednim nawiązaniem do

ogłoszonego przez Unię Europejską roku 2011 jako Europejskiego Roku Wolontariatu i Aktywności Obywatelskiej. Należy tutaj zaznaczyć, że w dziedzinie wolontariatu szkoła ta posiada już spore doświadczenie. Od kilku lat działała w gimnazjum koło wolontariatu pod opieką **Ewy Kostkiewicz**,

Marleny Jastrzębowskiej i **Elżbiety Rutkowskiej**, a jej członkowie biorą udział w różnorodnych akcjach społecznych tego typu w różnych miejscach miasta, w domach dziecka oraz w przedszkolu. Na wspomniany wyżej konkurs wpłynęły 52 prace z całego regionu płockiego. Gostynińskie uczennice

zdołały czołowe miejsca. **Karolina Stępnia** zajęła I miejsce, **Joanna Krzemińska** – II, natomiast **Magdalena Fortuńska** uzyskała wyróżnienie. Wręczenie nagród oraz ostateczne rozstrzygnięcie konkursu miało miejsce 4 kwietnia 2011 r. w siedzibie Biblioteki Pedagogicznej w Płocku.

Marek OSMAŁEK

Pani

Marii Rendzikowskiej

wyrazy żalu i współczucia

z powodu śmierci

MAMY

składają

Włodzimierz Śniecikowski
Burmistrz Miasta Gostynina
i pracownicy Urzędu Miasta

Pograżona w głębokim smutku rodzina zmarłej

KAZIMIERY KĘPIŃSKIEJ

składa podziękowania

Burmistrzowi Miasta Gostynina,

pracownikom Urzędu Miasta Gostynina,

Wójtowi Gminy Gostynin,

pracownikom Gminy Gostynin,

sąsiadom, znajomym

za uczestnictwo w ostatniej drodze

naszej ukochanej Mamy –

Córki i Rodzina

Sesja Rady Miejskiej o kulturze

W dniu 30 marca br. odbyła się VI sesja Rady Miejskiej VI Kadencji. Jednym z ważniejszych punktów była działalność placówek kulturalnych w mieście, do których należy Miejskie Centrum Kultury i Miejska Biblioteka Publiczna. Ponadto poruszane były zadania zrealizowane przez Gminny Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Narkomanii na rok 2010.

Miejskie Centrum Kultury reprezentował dyrektor tej placówki **Jacek Michalski**. MCK realizuje wiele zadań, między innymi zadania z dziedziny wychowania, edukacji i upowszechniania kultury. Prowadzi wielokierunkową działalność zgodną ze statutem placówki oraz możliwościami kadrowymi i finansowymi, w oparciu o roczny plan pracy. Jacek Michalski powiedział: - *Działalność swoją realizujemy w następujących kierunkach: kino, stałe formy pracy, imprezy własne, działalność wystawiennicza i organizacja i współorganizacja imprez miejskich i innych. Z imprez własnych planowane są między innymi: Konkurs plastyczny „Pisanka”, Przegląd Muzyczny „Gama”, „Wakacje z Naturą” i wiele innych.*

Jako kolejna referowała pracę Miejskiej Biblioteki Publicznej dyrektor **Jolanta Bigus**. MBP im. Jakuba z Gostynina swą działalno-

ścią obejmuje trzy agendy biblioteczne tj., wypożyczalnię dla dorosłych i oddział dla dzieci mający siedzibę w Miejskim Centrum Kultury oraz filię biblioteczną nr 1, przy ulicy Płockiej 2a.

Do podstawowych zadań wynikających ze Statutu Biblioteki należy gromadzenie zbiorów oraz ich udostępnianie. Oprócz tego MBP prowadzi działalność oświatowo-kulturalną. Na 2011 rok placówka zaplanowała szereg ciekawych imprez.

Należy przypomnieć, że w styczniu odbyło się spotkanie sprawozdawcze Kola Przyjaciół Biblioteki. W marcu placówka włączyła się w organizację promocji książki Dzieje Gostynina od XI do XXI w. Na koniec marca wspólnie z Miejską Szkołą Muzyczną przygotowano Czwartkową Biesiadę Poetycką.

W kwietniu zaplanowane są eliminacje rejonowe konkursu recytatorskiego „Pięknie być człowiekiem”. Dnia 1 maja, z okazji beatyfikacji Jana Pawła II Szkoła Muzyczna przygotowuje koncert w kościele św. Marcina a Biblioteka będzie miała tam swój udział. W miesiącu maju, jak co roku przygotowane są Majowe Spotkania z Biblioteką połączone z Dniem Bibliotekarza. Placówka gościć będzie: na spotkaniu z dziećmi poetkę **Wiolettę Piasecką**, a na spotkaniu z młodzieżą pisarkę **Annę Onichimowską**. Na przełomie

czerwca i lipca planowane jest skonstruowanie księgozbioru w Wypożyczalni dla dorosłych. Jesień poświęcona będzie **Czesławowi Miłoszowi**, z racji tego, że rok 2011 ogłoszony został Rokiem Miłosza w setną rocznicę urodzin poety. To właśnie Miłoszowi poświęcone będą Jesienne Spotkania z Poezją. W ramach tych spotkań – Zdzisława Poetki. Biblioteka gościć będzie aktorów z Bydgoszczy ze spektaklem „Urojenie” poświęconym Miłoszowi.

W październiku zostanie przygotowana wystawa dokumentów, jakie znajdują się w archiwach, w Płocku i AGADzie w Warszawie. Biblioteka ma w zamiarze stworzenie działu archiwalnego obejmującego różnorakie materiały związane z historią naszego miasta i regionu.

Teresa Kiereś, która wystąpiła, jako kolejna prelegentka, zreferowała w jaki sposób odbywała się realizacja Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Narkomanii na rok 2010. - Gminny Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Narkomanii na rok 2010 był opracowany z wykorzystaniem wyników badań środowiskowych i diagnozy na temat rozmiaru uzależnień wśród młodzieży i osób dorosłych zamieszkałych w Gostyninie – mó-

wiła **Teresa Kiereś**.

Badania były przeprowadzone w 2009 r. Jego realizacja ukierunkowana była na dwa podstawowe zadania: pomoc rodzinom z problemem alkoholowym, narkotykowym i przemocą oraz na działalność profilaktyczną. Realizacja tych zadań odbywała się poprzez: prowadzenie Miejskiego Punktu Konsultacyjno-Informacyjnego dla Ofiar Przemocy w Rodzinie i Osób Uzależnionych od alkoholu i narkotyków.

W Punkcie dyżurują zawodowi kuratorzy sądowi, psycholog i funkcjonariusz Komendy Powiatowej Policji. Dyżury odbywają się od poniedziałku do czwartku, w godz. 16.30 – 18.30. Do Punktu zgłaszają się głównie żony i dzieci alkoholików, gdzie otrzymują wsparcie oraz pomoc prawną i psychologiczną. W 2010 r. udzielono ogółem 93 porady.

Kolejnym zadaniem jest realizowanie działalności Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Komisja powołana została w 2004 r. i obecnie pracuje w składzie ośmioosobowym. W 2010 r. odbyło się 11 posiedzeń Komisji, na których rozpatrzono wnioski i przeprowadzono rozmowy z 70 osobami. W stosunku do 31 osób złożono wnioski do Sądu Rejonowego w Gostyninie.

M. Z.



Miejskie TBS w Gostyninie Sp. z o. o. informuje, że przystępuje do budowy mieszkań w systemie **na własność** przy ul. Spółdzielczej w Gostyninie.

W ofercie mieszkania od 35 m² do 58 m².

Planowany termin rozpoczęcia budowy: **LUTY 2011 r.**

Naszym partnerem kredytowym w celu ewentualnego korzystania z kredytu przez zainteresowane osoby jest Bank PKO BP.

W celu uzyskania szczegółowych informacji dotyczących **sprzedaży mieszkań** zapraszamy do siedziby Miejskiego TBS w Gostyninie

Sp. z o. o. przy ul. Bierzewickiej 14A.
Tel. 24-235-35-72 • www.mtbsgostynin.pl

Zarząd MTBS

MIESZKANIA NA WŁASNOŚĆ !

OGŁOSZENIA



OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta Gostynina

ogłasza pierwszy przetarg ustny nieograniczony

na najem lokali użytkowych położonych w budynkach przy ul. Targowej nr 5 i 5A w Gostyninie

1. Przetarg ma charakter otwarty i może w nim brać udział każdy podmiot spełniający wymogi formalno-prawne określone w Regulaminie Przetargu.

2. Przetarg odbędzie się w dniu 18 kwietnia 2011 r. o godz. 11:00 w siedzibie Urzędu Miasta Gostynina, ul. Rynek 26, pokój nr 213 /sala posiedzeń/.

3. Przetarg obejmuje następujące lokale użytkowe:

1) ul. Targowa 5

a) lokal o powierzchni użytkowej 30,20 m², składający się z trzech izb z w.c.,

b) lokal o powierzchni użytkowej 73,40 m², składający się z dwóch izb z w.c.

2) ul. Targowa 5A

a) lokal o powierzchni użytkowej 35,50 m², składający się z jednej izby z w.c.,

b) lokal o powierzchni użytkowej 73,40 m², składający się z dwóch izb z w.c.

W lokalach można prowadzić działalność gospodarczą nie uciążliwą dla mieszkańców budynków.

Przyszły najemca lokalu zainstaluje na własny koszt podlicznik energii elektrycznej.

4. Przedmiotem przetargu jest czynsz najmu lokalu.

5. Cena wywoławcza czynszu za 1 m² lokali wynosi: 15,00 zł + należny podatek VAT.

6. Wysokość wadium za poszczególne lokale:

ul. Targowa 5

a) lokal o powierzchni 30,20 m² – 90,00 zł,

b) lokal o powierzchni 73,40 m² – 220,00 zł.

ul. Targowa 5A

a) lokal o powierzchni 35,50 m² – 100,00 zł,

b) lokal o powierzchni 73,40 m² – 220,00 zł.

Wadium należy wpłacić w kasie Urzędu Miasta Gostynina najpóźniej w dniu przetargu do godz. 1000.

W przypadku gdy osoba, która wygrała przetarg uchyli się od zawarcia umowy najmu – wadium nie podlega zwrotowi.

7. Szczegółowe zasady przetargu określa Regulamin Przetargu wywieszony na tablicach ogłoszeń Urzędu Miasta Gostynina i podany na stronie internetowej Urzędu Miasta Gostynina.

8. Bliższe dane dotyczące przetargu i lokali można uzyskać w Urzędzie Miasta Gostynina, Wydział Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa, ul. Parkowa nr 22 pokój nr 5, tel. 236-07-43, gdzie można również zapoznać się z treścią umowy najmu lokalu użytkowego i pobrać wymagane wzory oświadczeń.

W celu obejrzenia lokali należy zgłosić się do Miejskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego w Gostyninie, ul. Bierzewicka nr 14a.

9. W uzasadnionych przypadkach przetarg może zostać unieważniony.

Gostynin, 2011-03-15

Burmistrz Miasta Gostynina

mgr inż. Włodzimierz Śniecikowski



Zarządzenie Nr 12 /2011

Burmistrza Miasta Gostynina z dnia 17 marca 2011 roku

w sprawie: akceptacji ceny i ogłoszenia wykazu nieruchomości niezabudowanej przeznaczonej do zbycia w drodze przetargu ustnego nieograniczonego, położonej w Gostyninie przy ul. Tadeusza Kościuszki.

Na podstawie art. 30 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (Dz.U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591 ze zm.) w związku z art. 35 ust. 1 i 2, art. 37 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2010 r. Nr 102 poz. 651ze zm) w związku z §8 ust. 2 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz.U. z 2004 r. Nr 207 poz. 2108) oraz § 1 pkt 2 uchwały nr 371/LIII/98 Rady Miejskiej w Gostyninie z dnia 8 czerwca 1998 r. w sprawie określenia zasad nabywania, zbywania, obciążania nieruchomości gruntowych oraz ich wydzierżawiania lub najmu na okres dłuższy niż 3 lata – Burmistrz Miasta Gostynina zarządza co następuje:

§1

1. Z zasobu Gminy Miasta Gostynina przeznaczają się do sprzedaży w formie przetargu ustnego nieograniczonego nieruchomości niezabudowaną położoną w Gostyninie zgodnie z tabelą zamieszczoną poniżej:

Lp.	Działka nr Lokalizacja	Powierzchnia w ha	Nr KW	Przeznaczenie w p.z.p.	Cena wywoławcza nieruchomości w zł
1.	3606/3, 3607/3 Gostynin ul. Tadeusza Kościuszki	0.0343	5781 Sąd Rejonowy w Gostyninie	Brak miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. W studium uwarunkowań i kierunków rozwoju zagospodarowania przestrzennego teren zlokalizowany na obszarze zabudowy usługowej i mieszkaniowej wielorodzinnej o funkcji centrum.	109 760,00

Do ostatecznej ceny sprzedaży zostanie doliczony obowiązujący podatek VAT.

2. Osoby którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art.34 ust.1 pkt 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami / Dz.U. z 2010 r. Nr 102, poz 651 ze zm./ mogą składać wnioski o nabycie nieruchomości w trybie bezprzetargowym w terminie 6 tygodni licząc od dnia wywieszenia Zarządzenia.

3. W przypadku braku osób uprawnionych do bezprzetargowego zakupu nieruchomości, sprzedaż nastąpi w formie przetargu ustnego nieograniczonego.

4. Termin, miejsce i warunki przetargu na sprzedaż nieruchomości zostaną podane w odrębnym ogłoszeniu.

§2

Niniejsze Zarządzenie podaje się do publicznej wiadomości na okres 21 dni.

§3

Zarządzenie wchodzi w życie z dniem podpisania.

Burmistrz Miasta Gostynina

Włodzimierz Śniecikowski

WYNAJEM

Wynajmę na działalność gospodarczą – hurtową, sklepową, biurową, warsztatową lub każdą inną część nowego budynku – parter 100 lub 160 mkw z parkingiem. Dobra lokalizacja w Gostyninie, ul. Armii Krajowej. Tel. 605 260 729; 502 052 336.

NASZ GOSTYNIN 17

SPRAWOZDANIE z działalności Burmistrza Miasta Gostynina za okres od dnia 11 lutego 2011 r. do dnia 29 marca 2011 r. (przedłożone na VI sesji Rady Miejskiej w dniu 30 marca 2011 r.)

Ponadregionalny Ośrodek Balneologii, Rehabilitacji, Rekreacji, Turystyki i Wypoczynku „Termy Gostyńskie”.

Została zawarta umowa na usługi Inżyniera Kontraktu. Projektanci uzgodnili projekt zagospodarowania terenu na Zespole Uzgodnień Dokumentacji przy Starostwie Powiatowym oraz złożyli projekty budowlane i wniosek o wydanie pozwolenia na budowę.

Miejskie Centrum Handlowo-Usługowe – Galerie i Bazar w Gostyninie

Trwają roboty na budowie centrum, wykonywane są nowe ściany, stropy żelbetowe, rozpoczęto roboty tynkarskie, trwają roboty instalacyjne zewnętrzne i wewnętrzne, montowana jest stolarka otworowa.

Budowa dwóch budynków mieszkalnych wielorodzinnych 2 x 9 lokali.

Zawiadomiono nadzór budowlany o zamiarze rozpoczęcia robót budowlanych i przekazano plac budowy dwóch budynków socjalnych dla wykonawcy. Wykonawca robót przystąpił do robót ziemnych i fundamentowych.

Budowa zespołu boisk w programie „Orlik 2012 Moje Boisko” przy ul. Sportowej.

Po okresie zimowym wznowiono roboty związane z budową zespołu boisk.

W zakresie Gospodarki Przestrzennej :

1. Plan miejscowy dla terenu przy ul. Krośniewickiej.

Projekt planu uzyskał wszystkie uzgodnienia i przygotowywany jest przez projektantów do przedłożenia na kolejną sesję Rady Miejskiej.

2. Plan miejscowy dla układu komunikacyjnego miasta.

Trwają uzgodnienia projektu planu z Mazowieckim Zarządem Dróg Wojewódzkich w Warszawie odnośnie przyszłego przebiegu dróg wojewódzkich na terenie miasta. Przedłożona przez MZDW propozycja to zmiana przebiegu drogi wojewódzkiej nr 573. Nowy planowany przebieg to: ul. Bierzewicka, ul. Jana Pawła II na odcinku od ul. Płockiej do małej obwodnicy, ul. Aleja Ks. J. Popiełuszki na odcinku od małej obwodnicy do ul. Wojska Polskiego, ul. Wojska Polskiego na odcinku od ul. Aleja Ks. J. Popiełuszki do ul. Polnej, ul. 18 Stycznia na odcinku od ul. Polnej do granic miasta. Dalsza kontynuacja prac planistycznych wymaga podjęcia decyzji w sprawie usytuowania wszystkich dróg gminnych poza terenem zamkniętym, tj. terenem „kolejowym” bądź ich wstrzymania do czasu zmiany decyzji wydanej przez Ministra Infrastruktury.

3. W trakcie prace przygotowawcze do opracowania projektu planu miejscowego dla obszaru położonego pomiędzy ul. S. Żeromskiego, torami kolejowymi, ul. A. Czapskiego i obwodnicą. Aktualnie w opracowaniu są mapy w wersji cyfrowej dla potrzeb sporządzenia ww. projektu planu miejscowego .

Inwestycje w zakresie dróg:

1. Wznowiono prace związane z przebudową chodnika w ul. Parkowej i ul. Kwiatowej na odcinku od ul. Zamkowej do ul. Dybanka (strona lewa). Wymieniany jest krawężnik, zniszczone płytki chodnikowe zastąpione są kostką brukową oraz powstają nowe zatoki parkingowe.

2. Podpisano umowę z Biurem Rozwoju i Realizacji Projektów Budowlanych „HOL-BUD” na zadanie w zakresie opracowania koncepcji lokalizacji miejsc postojowych na drogach gminnych w obrębie ulic: Wojska Polskiego – Aleja Popiełuszki – Parkowa – Kutnowska – Moniuszki – Polna. Zakres zadania obejmuje: wykonanie odpowiednich map do potrzeb koncepcji, wykonanie koncepcji lokalizacji miejsc postojowych wraz z parkometrami, wykonanie niezbędnych badań, opinii, opracowań i uzgodnień. Termin realizacji przedmiotu umowy – 25 sierpnia 2011 r.

3. W związku z licznymi interwencjami radnych miejskich i uwagami mieszkańców ul. A. Czapskiego Gmina Miasta Gostynina zwróciła się z prośbą do Starostwa Powiatowego o niezwłoczne rozwiązanie problemu prawidłowego odprowadzenia wód z rowu odwadniającego wykonanego wzdłuż ul. A. Czapskiego.

W omawianym okresie wydano:

- wydano łącznie 21 pism dotyczących warunków zabudowy,
- wydano 3 decyzje dotyczące ustalenia lokalizacji inwestycji celu publicznego,
- 1 decyzja o umorzeniu postępowania,
- 24 zawiadomienia o przeznaczeniu działek w planach zagospodarowania przestrzennego,
- 2 opinie dotyczące lokalizacji garażu i ogroduzenia,
- 2 wypisy z części opisowej i graficznej z miejscowego planu,

- 5 decyzji na lokalizację urządzeń w pasie drogowym,
- 1 pismo uzgadniające projekt inwestycji.

Sprawy różne

Przeprowadzono oględziny celem ustalenia źródła ciepła instalacji centralnego ogrzewania w trzech budynkach mieszkalnych na podstawie uchwały Nr 163/XXVII/08 Rady Miejskiej w Gostyninie z dnia 26 listopada 2008 r. w sprawie zwolnień w podatku od nieruchomości.

Opracowano i przesłano do GDDKiA w Warszawie dane o sieci dróg publicznych w granicach administracyjnych miasta Gostynina za rok 2010.

W zakresie Zamówień Publicznych:

Przeprowadzono przetargi nieograniczone w następujących sprawach:

1. Wykonania podbudów i nawierzchni drogowych na drogach gminnych i wewnętrznych Gostynina; przetarg wygrało PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT DROGOWO-BUDOWLANYCH S.A. z siedzibą w Gostyninie;
2. Dostawy sadzonek kwiatowych i wykonania nasadzeń w oparciu o opracowaną koncepcję ukwiecenia Gostynina; przetarg wygrało Przedsiębiorstwo ZIELEŃ MIEJSKA Sp. z o. o. z siedzibą w Bydgoszczy.

W zakresie Gospodarki Komunalnej:

Na dzień 15 kwietnia br. ogłoszono przetarg na dzierżawę obiektów zamkowych wraz z terenem przyległym; cena wywoławcza czynszu dzierżawnego wynosi 6000,00 zł + należny podatek VAT.

Na dzień 25 marca br. ogłoszono przetarg na sprzedaż nieruchomości zabudowanej ozn. nr ewid. działki 526/3 położonej przy ulicy Krośniewickiej; cena wywoławcza wynosi 156 400, 00 zł.

W dniu 11 marca br. podpisano akt notarialny dot. sprzedaży działki niezabudowanej ozn. nr ewid. 1152/11 położonej przy ulicy Dybanka celem poprawy warunków zagospodarowania nieruchomości sąsiedniej, za kwotę 32 000,00 zł + należny podatek VAT.

Podano do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości niezabudowanej ozn. nr ewid. działek: 3606/3 i 3607/3 położonej przy ulicy Kościuszki przeznaczonej do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego; cena wywoławcza wynosi 109 760,00 złotych+ należny podatek VAT.

Zlecono wycenę nieruchomości zabudowanej budynkiem dworca PKS w Gostyninie celem przygotowania do sprzedaży w drodze przetargu.

Wydano decyzje w sprawie przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości ozn. nr ewid. działki 5631 położonej przy ulicy Piaskowej. Odpłatność za przekształcenie wynosi 800,30 złotych przy zastosowaniu bonifikaty w wysokości 90 proc.

Przesłano Marszałkowi Województwa Mazowieckiego informację o rodzaju, ilości i miejscach występowania substancji stwarzających szczególne zagrożenie dla środowiska z terenu miasta Gostynina (występowanie azbestu).

Zakupiono dziewięć sztuk wiszących donic kwiatowych celem zamontowania na latarniach w parku Piłsudskiego.

Na wniosek właścicieli nieruchomości wydano osiem zezwoleń na usunięcie drzew.

W zakresie Stanu Prawnego Nieruchomości:

Przygotowywano dokumentację niezbędną do ujednolicenia terminów użytkowania wieczystego poprzez przyjęcie terminu uśrednionego dla działek położonych w Gostyninie w obrębie ulic: R. Dmowskiego, T. Kościuszki, Legionów Polskich, będących w użytkowaniu wieczystym Gostyńńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Prowadzono rozmowy z przedstawicielami Wojewody Mazowieckiego w sprawie stwierdzenia nieważności decyzji Kierownika Wydziału Geodezji i Gospodarki Gruntami Urzędu Miasta i Gminy w Gostyninie z dnia 29.12.1988 r. w części dotyczącej przekazania w zarząd na rzecz Centralnej Dyrekcji Kolei Państwowych w Warszawie gruntów położonych na terenie miasta Gostynina. Wojewoda Mazowiecki uznał stanowisko Burmistrza Miasta Gostynina za słuszne.

Wniesiono skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie na decyzję Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi utrzymującą w mocy decyzję Wojewody Mazowieckiego orzekającą o odmowie stwierdzenia nabycia przez Gminę Miasta Gostynina prawa własności nieruchomości Skarbu Państwa, położonych w rejonie ul. Kolejowej.

Zawnioskowano do Starosty Gostyńskiego – wykonującego zadania z zakresu administracji rządowej w odniesieniu do gruntów Skarbu Państwa – o podjęcie

działań zmierzających do wykreślenia z księgi wieczystej prowadzonej dla drogi publicznej – ul. Przemysłowej prawa użytkowania i zarządu na rzecz Zakładu Systemów Minikomputerowych „Mera”. Powyższa nieruchomości z mocy prawa stanowi własność Gminy Miasta Gostynina.

Gromadzono dokumentację oraz prowadzono działania zmierzające do ujednolicenia zapisów hipotecznych z rzeczywistym stanem prawnym w odniesieniu do dróg na terenie osiedla M. Kopernika.

Podjęto działania w celu doprowadzenia do zgodności zapisów ewidencyjnych i zapisów hipotecznych z rzeczywistym stanem prawnym obejmujących nieruchomości, położone przy ul. Dybanka.

Sukcesywnie występowano do Sądu Rejonowego w Gostyninie z wnioskami o ujawnienie prawa własności Gminy Miasta Gostynina w odniesieniu do nieruchomości, które Miasto przejęło z mocy prawa.

Ustosunkowano się do pism urzędów wojewódzkich w sprawie zrealizowania prawa do rekompensaty przez byłych właścicieli mienia pozostawionego poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej w związku z działaniami wojennymi rozpoczętymi w 1939 r.

Opracowano oraz zgromadzono dokumentację niezbędną do umów sprzedaży oraz zawarto 8 aktów notarialnych mających za przedmiot wykup nieruchomości położonej przy ul. Termalnej na rzecz Gminy Miasta Gostynina.

W zakresie Dróg i Zieleni Miejskiej:

Wykonywano zadania stale dotyczące utrzymania porządku na terenie miasta, konserwacji i naprawy dróg; sprzątania i utrzymania zieleni miejskiej. Likwidowano dzikie wysypiska śmieci. Pomagano przy organizowaniu imprez miejskich.

W zakresie Rozwoju Miasta i Pozyskiwania Środków Pomocowych:

Wydano łącznie 102 pisma dotyczące działalności gospodarczej.

W zakresie Promocji Miasta:

Aktualizowano stronę internetową;

Wydano kolejny numer Biuletynu Miejskiego „Nasz Gostynin”

Przygotowywano artykuły do wydawnictw promujących miasto Gostynin a także do prasy lokalnej;

Pomagano przy prezentacji i prelekcji na temat historii Całunu Turyńskiego;

Współorganizowano koncert z okazji Dnia Kobiet, który odbył się w Zamku Gostynińskim;

Przygotowano kolejny cykl poranków dla dzieci pt. „Burmistrz Dzieciom”;

Przygotowano uroczystą promocję monografii „Dzieje Gostynina”;

Ogłoszono konkurs ofert na realizację programu profilaktyczno-integracyjnego dla rodzin osób uzależnionych od alkoholu i narkotyków i ofiar przemocy w rodzinie;

Przygotowano projekt uchwały dotyczącej „Programu profilaktyki raka szyjki macicy na rok 2011”;

Przygotowano projekt uchwały w sprawie: trybu i sposobu powoływania i odwoływania członków Miejskiego Zespołu Interdyscyplinarnego w Gostyninie oraz szczegółowych warunków jego funkcjonowania;

Przyjęto ofertę na realizację w szkołach podstawowych miasta Gostynina, programu profilaktyczno-wychowawczego pod tytułem: „Mały Mistrz Bezpieczeństwa, Szeryf Legendarnych Praw”;

Przygotowano dokumentację na posiedzenie Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych;

Wezwano 11 osób w celu udzielenia wyjaśnień w sprawie nadużywania alkoholu, wobec tych, którzy nie zgłosili się mimo powtórnych wezwań skierowano wnioski do Sądu o podjęcie stosownych działań;

Wydano 10 zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych;

Sporządzono grafik dyżurów dla Miejskiego Punktu Konsultacyjno-Informacyjnego dla Ofiar Przemocy w Rodzinie i Osób Uzależnionych od Alkoholu.

W zakresie Spraw Obywatelskich:

W analizowanym okresie wykonywano zadania nałożone ustawą o ewidencji ludności i dowodach osobistych m.in. wydano 199 sztuk dowodów osobistych, przyjęto 216 wniosków o wydanie dowodu osobistego, dokonano 68 zameldowań na pobyt stały, wprowadzono 98 pobyków czasowych i 24 wymeldowania z pobyków czasowych, zarejestrowano: 18 urodzeń, 22 zgony, 16 małżeństw, nadano 23 numery ewidencyjne PESEL. W ewidencji ludności i dowodach osobistych odnotowano ogółem 2626 zdarzeń, dokonano 34 wymeldowań z pobytu stałego, zweryfikowano 800 rekordów.

Przeprowadzono sześć postępowań wyjaśniających i wydano decyzje: jedną w sprawie odmowy wymeldowania z pobytu stałego, pięć o umorzeniu postępowania w sprawie o wymeldowanie. Sześć postępowań o wymeldowanie jest w toku.

Wojewoda Mazowiecki uchylił jedną decyzję Burmistrza Miasta Gostynina zaskarżoną w miesiącu lutym 2011 r. w sprawie odmowy wymeldowania z pobytu stałego

go i przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia organowi I instancji.

Udzielono 108 pisemnych informacji adresowych.

Sporządzono miesięczne sprawozdanie z dyscypliny meldunkowej do Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie.

Opracowano „Plan przygotowań publicznej i niepublicznej służby zdrowia miasta Gostynina na potrzeby obronne państwa”. Plan został uzgodniony ze Starostą Gostynińskim i zatwierdzony przez Wojewodę Mazowieckiego.

Dokonano reklamowania radnych Rady Miejskiej w Gostyninie od obowiązku pełnienia czynnej służby wojskowej w razie ogłoszenia mobilizacji i w czasie wojny. Opracowano „Dokumentację akcji kurierskiej” Urzędu Miasta Gostynina – doręczanie kart powołania do czynnej służby wojskowej.

W analizowanym okresie Burmistrz wydał zarządzenia:

- w sprawie zmiany regulaminu pracy Urzędu Miasta Gostynina,
- w sprawie zmian w planie finansowym Urzędu Miasta Gostynina na 2010 rok,
- w sprawie powołania Miejskiego Zespołu Zarządzania Kryzysowego oraz określenia jego składu,
- w sprawie utworzenia stałego Dyżuru Burmistrza Miasta Gostynina na potrzeby podwyższania gotowości obronnej państwa oraz uruchamiania realizacji zadań ujętych w Planie Operacyjnym Funkcjonowania Miasta Gostynina w warunkach zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa i w czasie wojny,
- w sprawie nabycia nieruchomości przy ul. Termalnej w Gostyninie, ozn. w ewidencji gruntów i budynków w jednostce ewidencyjnej Gostynin, obręb m. Gostynin, jako działka nr 1712,
- w sprawie wyboru systemu wykonywania czynności kancelaryjnych w Urzędzie Miasta Gostynina,
- w sprawie ustalenia „Listy rodzajów przesyłek wpływających do Urzędu Miasta Gostynina, które nie są otwierane w punkcie kancelaryjnym”,
- w sprawie powołania Komisji konkursowej, której zadaniem jest rozstrzygnięcie ofert na realizację programu profilaktyczno-integracyjnego dla rodzin osób uzależnionych od alkoholu i narkotyków i ofiar przemocy w rodzinie,
- w sprawie akceptacji ceny i ogłoszenia wykazu nieruchomości niezabudowanej przeznaczonej do zbycia w drodze przetargu ustnego nieograniczonego, położonej w Gostyninie przy ul. T. Kościuszki.

INFORMACJA Z DZIAŁALNOŚCI SPÓŁEK MIEJSKICH:

Przedsiębiorstwo Komunalne Sp. z o.o. w Gostyninie:

Ogłoszono przetarg na modernizację sieci wodociągowej w ul. A. Czapskiego. Na bieżąco konserwowano sieć wodociągowo-kanalizacyjną.

Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej Sp. z o.o. w Gostyninie:

Produkowano energię ciepłą i dostarczano ją do odbiorców – obsługiwano urządzenia technologiczne znajdujące się w ciepłowni.

Na bieżąco eksploatowano węzły i sieć ciepłą.

Rozstrzygnięto konkurs ofert na dostarczenie ciepłomierzy, niezbędnych elementów wyposażenia węzłów ciepłych.

Miejskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego Sp. z o.o. w Gostyninie:

Wykonano 18 napraw oraz remontów w budynkach administrowanych przez Spółkę. Na bieżąco usuwano awarie hydrauliczne i elektryczne oraz sprzącano posesje.

Zakład Oczyszczania Miasta

Zakład Oczyszczania Miasta w Gostyninie w ww. terminie realizował wywóz nieczystości stałych. W okresie od 11 lutego do 29 marca zawarto sześć umów na odbiór odpadów stałych z osobami indywidualnymi oraz pięć umów z podmiotami gospodarczymi. Obecnie Zakład obsługuje 628 kontrahentów w tym zawarto umów pisemnych 401 z osobami indywidualnymi oraz 164 z podmiotami gospodarczymi.

Oprac. Biuro Organizacyjne Burmistrza

**Biuletyn Miejski.**
Wydawca: Gmina Miasta Gostynina. Wydział Promocji Miasta. 09-500 Gostynin, ul. Rynek 1 (oficyna)
Redaktor naczelny: **Barbara Konarska-Pabiniak.**
Telefon: 24/ 236 07 35; Fax: 24/ 236 07 12; e-mail: naszgostynin@gostynin.pl
Redakcja czynna: poniedziałek-piątek 8.30-15.30
Skład i druk: drukarnia SZMYDT; Gostynin, ul. Legionów Polskich 27a;
tel. 24-235-74-65; email: szmydt@onet.pl

PO RAZ KOLEJNY „TUMSKIE WZGÓRZE” DLA BURMISTRZA

Bardzo ważne jest dla każdego z nas, kiedy praca, którą wykonujemy zostaje dostrzeżona i doceniona. Tak właśnie stało się w tegorocznej edycji Plebiscytu „Tygodnika Płockiego” pt. „Z Tumskiego Wzgórza – Wydarzenie Roku 2010” nominację i nagrodę

turalnych i sportowych, które poruszają społeczność lokalną.

Nominacja była wielkim wyróżnieniem dla działań gospodarza miasta, a zdobyta główna nagroda pokazała, że doceniona została praca włożona w realizację tak dużego przedsięwzięcia, jak budowa

83 mieszkań, przy ulicy Targowej, w Gostyninie.

Kapituła ogłosiła nabór do czterech kategorii: „Gospodarka”, „Kultura”, „Sport” i „W Regionie”. Spośród wszystkich zgłoszonych przez czytelników osób, wybrano po dziesięciu nominowanych w każdej kategorii. Konkurencja była

duża.

Podczas uroczystej gali nazwiska wszystkich nominowanych odczytał **Piotr Bała** – aktor Teatru Dramatycznego w Płocku, a nominację i nagrodę zwycięzcy w kate-

gorii „W Regionie” – Burmistrzowi Włodzimierzowi Śniecikowskiemu, wręczyli: Marszałek Województwa Mazowieckiego Adam Struzik i redaktor naczelny Tygodnika Płockiego **Tomasz Szatkowski**.

Podczas swojego wystąpienia Włodzimierz Śniecikowski podkre-

i wygodne – posiadają pełen wymagany standard.

Gospodarz naszego miasta podziękował wszystkim, którzy oddali swój głos na niego i docenili w ten sposób ogromne zaangażowanie w realizację tego przedsięwzięcia. Po zakończonej uroczystości

wiele osób składało Burmistrzowi Gostynina gratulacje, a wśród nich byli: **Adam Struzik** Marszałek Województwa Mazowieckiego, **Eryk Smulewicz** senator RP, poseł **Mirosław Koźlakiewicz**, **Alicja Wasilewska** mieszkanka Gostynina i dyrektor Płockiej Galerii Sztuki.

Redakcja „Naszego Gostynina” pragnie przyłączyć się do gratulacji i życzyć Panu Burmistrzowi zapału do dalszej pracy.

Maria ZIĘTEK



Burmistrz Włodzimierz Śniecikowski otrzymuje I nagrodę z rąk Marszałka Województwa Mazowieckiego Adama Struzika



Zwycięzca I nagrody Burmistrz Włodzimierz Śniecikowski wśród nominowanych

ślił, jak ważna i wręcz niezbędna jest budowa wciąż nowych mieszkań. Oddane do użytku ostatnio lokale mieszkalne, w których aż 83 rodziny znalazły bezpieczny dach nad głową, są bardzo estetyczne

ZŁOTE GODY

Piękny jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego obchodzili państwo **Elżbieta i Wiktor Cichoccy**. Chociaż jubilatki od niedawna mieszkają w Gostyninie, bardzo podoba im się nasze miasto i życzliwość jego mieszkańców.

Podczas uroczystości w Klubie Nauczyciela „nowożeńcy” otrzymali nadany przez prezydenta RP medal za długoletnie pożycie małżeńskie oraz dyplom z rąk Burmistrza Miasta Gostynina.

Zaproszeni goście składali jubilatkom serdeczne życzenia, kwiaty i upominki. Uroczystość odbyła się w miłej i radosnej atmosferze.

M.Z.



Jubilatki Elżbieta i Wiktor Cichoccy



Elżbieta i Wiktor Cichoccy wraz z zaproszonymi gośćmi: Barbarą Wierszką, burmistrzem Włodzimierzem Śniecikowskim i Stanisławem Durmą

DRZEW PAMIĘCI

Uczniowie z gostynińskich szkół, co roku sadzą nowe drzewa. W tym działaniu pomagają im koledzy i koleżanki ze szkół w Duninowie, Lucieniu, Szczawinie. Młodzież bardzo chętnie uczestniczy w tego typu zajęciach.

Działania uczniów w tym roku mają wymiar dodatkowy, a mianowicie nowe drzewa przy wejście do Gostynina od strony Kutna będą upamiętniać katastrofę Tupolewa, w którym śmierć poniosła elita świata polityki, kultury i nauki.

Pośród drzew znajdzie swoje miejsce krzyż wraz z tablicą pamiątkową, na której umieszczone zostaną nazwiska tragicznie zmarłych osób. Poświęcenie krzyża odbędzie się 16 kwietnia br.

M.Z.

Z okazji nadchodzących Świąt Wielkanocnych
życzymy wszystkim Gostynianom
zdrowych i miło spędzonych Świąt
pogody ducha
i wiary w lepszą przyszłość naszego Miasta
oraz wszystkich jego mieszkańców.

Redakcja biuletynu „Nasz Gostynin”

